



W ZAKOLU RABY I WISŁY

SZCZUROWSKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1426 - 9759

ROK WYD. XVI

NR 1 /2008

CENA 3,00 ZŁ



*Zdrowych, pogodnych Świąt
Wielkanocnych, pełnych wiary,
nadziei i miłości
oraz Wesołego Alleluja
życzą
Mieszkańcom Gminy Szczurowa,
Rodakom w kraju i za granicą,
Działaczom Klubów Polonijnych
oraz Wszystkim Czytelnikom*

*Wójt Marian Zalewski
Przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Tyrcha
Redakcja „W zakolu Raby i Wisły”*



Ruszyła Stacja Ratownictwa Medycznego (s. 4)



Nagrodzeni zawodnicy i działacze podczas VII Balu Sportowca (s. 29)



Wizyta delegacji z naszej gminy w Bohorodczanach (s. 7)



Uczestnicy konkursu j. angielskiego w PG Zaborów (s. 13)



Fot. z lewej – zebranie kwikowian. Stoją od lewej: Z. Chyłka, J. Antosz, E. Wójcik, J.f Pawula, Cz. Walczak, J. Kucmierz, J. Policht, J. Latuszek, R. Pawula, B. Dobosz, S. Kucmierz. Siedzą od lewej: Z. Szczypta, J. Antosz, A. Chyłka, M. Antosz, H. Latuszek, Z. Pawula, B. Kucmierz. Fot. z prawej – spotkanie z korespondentem Tadeuszem Majem w restauracji „Jolly Inn”.



Gdy wyszliśmy na zewnątrz, wszystko lśniło białością. Gdzieś wysoko przelatywał samolot. Jeżeli ktoś patrzył na nas stamtąd, byliśmy pewnie małymi punktami na śniegu. Tak jak tylko kropkami na mapie starego kontynentu jest Kwików czy Wola Przemysłowska.

Osiemdziesiąty siódmy południk

Nigdy nie planowałem wyjazdu do Ameryki. Do tej uwielbianej przez wszystkich krainy dolarowej szczęśliwości. Przyczyną był chyba nieuleczalny defekt mojego mózgu, który objawia się patrzyeniem na poszczególne państwa i narody poprzez ich dorobek literacki. A literatura amerykańska zawężona do tego, co urodziło się w Stanach, nigdy mnie specjalnie nie zachwycała. Kilkanaście lat temu poprzestałem na Fitzgeraldzie i Hemingway'u. Po nich nie byłem już w stanie zmusić się do zgłębiania tekstów kolejnych autorów zza Atlantyki, chociaż zaraz potem kompletnie utonąłem w literaturze nawet tak malutkich krajów jak Mołdawia czy Macedonia. Antyamerykańska fobia osiągnęła tak wysoki poziom, że nawet z dwudziestu książek Danielle Steel, tworzących ulubioną kolekcję na półce mojej żony, mogłem niektóre z nich wziąć w dłonie, przejrzeć, ale nie czytać. Dopiero po ostatnim pobycie w Rosji nastąpiła przemiana. Doszedłem do wniosku, że warto by naocznie sprawdzić, jak wygląda jej przeciwny biegun. I stało się. Pewnego wieczoru w słuchawce telefonu zabrzmiał głos pani Zofii Szczypty z Towarzystwa Kwików, zapraszający do odwiedzenia Chicago.

Ileż nowin rozeszło się podczas polonijnego balu w Związku Klubów Polskich przy West Diversey Avenue, który zorganizował Klub Wola Przemysłowska. Ileż twarzy zobaczyłem po wielu latach bądź po prostu pierwszy raz w życiu, bo niektórzy z przybyłych wyjechali za ocean zanim zdążyłem się urodzić. Ileż wypowiedziano zdań, ileż padło pytań i odpowiedzi... Nie przypuszczałem, że w Chicago spotkam spory kawałek Polski – od Przybysławic przez Radłów, Jadowniki Mokre, Wolę Przemysłowską, Zaborów, Kwików, Górkę aż po Strzelce Wielkie.

Za oknami leżał śnieg. W sali orkiestra grała popularne kawałki z początku lat dziewięćdziesiątych, pary obracały się w tańcu. Patrzyłem na tych wszystkich ludzi i miałem wrażenie, iż to wcale nie Chicago. W dodatku ktoś powiedział, że jest tak sympatycznie, jak przed laty na zabawie w Domu Ludowym w Woli Przemysłowskiej. A może ów bal rzeczywiście odbywał się wśród ścian ulepionych z baśni. Może właśnie niedawno zamilkły działa i wojna się skończyła, a dziewczyny i chłopaki dopiero planują swoje śluby i wesela i, jak Bóg da pokonać trudności, wyrwanie się na Zachód. Pomyśla-

łem o naszych wspólnych, ponadpokoleniowych radościach. Bo radości są takie same, tylko rozłożone w czasie. Najpierw radość z wystruganych przez ojca zabawek, potem z piątek w szkole, ze strzelonej bramki podczas meczu na boisku koło stawu, radość z nadejścia pierwszej miłości, z urodzin dziecka, z pracy, z sukcesów, z udanej realizacji planów i marzeń, a potem, z biegiem kolejnych lat, gdy nadchodzi starość, radość po usłyszeniu lekarskiej diagnozy, gdy okazuje się, że nie jest jeszcze tak źle, jak przypuszczaliśmy.

Niedzielne zebranie kwikowian w sali obok polskiego kościoła odbyło się według urzędowego schematu – członkowie zarządu za prezydialnym stołem, dyskusja, wnioski, protokół... Z boku siedziała Zofia Pawuła, najstarsza uczestniczka spotkania. Pytała o „Zakole”, bo, jak przyznała, jest jedną z wielu stałych czytelniczek. Mimo amerykańskiej flagi wiszącej na ścianie znowu nie mogłem się oprzeć wrażeniu, iż spotkaliśmy się gdzieś niedaleko Kwikowa. Kwików nas łączył. A za oknami królował śnieg. Gdy wyszliśmy na zewnątrz, wszystko lśniło białością. I powietrze też było lśniące. Wilgoć przemieniała się w perłowe igielki i cieniutkie nitki szronu. Gdzieś wysoko przelatywał samolot. Jeżeli ktoś patrzył na nas stamtąd, byliśmy pewnie małymi punktami na śniegu. Tak jak tylko kropką na mapie starego kontynentu jest Kwików.

Gdy zaśnięzonymi ulicami jechaliśmy na kolejne spotkanie do restauracji „Jolly Inn”, w której oczekiwał Stanisław Chwała i nasz zacy korespondent Tadeusz Maj, pani Szczypta wspominała Kwików jej dzieciństwa – wieś położoną na równinie, gdzie w mgnienu oka pojawia się na horyzoncie ogromne, czerwone słońce, a w wodach Uswicy cienie przelatujących ptaków. Cienie przemijają się po powierzchni, ptaki pokonują powietrzną przestrzeń. W momencie spotkania ptaka i jego cienia słychać plusk i łopotanie skrzydeł. I jeszcze babie lato. Babie lato to najpiękniejsze, co może spotkać ludzi na wsi. We wspomnieniach piękne są nawet piaszczyste wyboje na drodze, pokrywające się drobnymi ziarnkami kurzu. We wspomnieniach, bo zarówno panią Zofię, jak i wielu innych, których spotkałem za Atlantykiem, los rzucił daleko od rodzinnych wsi – aż w okolice osiemdziesiątego siódmego południka.

MAREK ANTOSZ

W ZAKOLU RABY I WISEY – kwartalnik. **Wydawca:** GCKCiS w Szczurowej. Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Redaktor naczelny: Marek Antosz. **Zespół:** Michał Czesak, Lucyna Gut, Jaromir Radzikowski, Grzegorz Zarych, Anna Zygiel.

Współpraca: Zygmunt Gerlach (USA), Tadeusz Maj (USA), Zofia Szczypta (USA), Józefa Borowiec-Ozorka, Małgorzata Tracz.

Adres redakcji: Rynek 4, 32-820 Szczurowa, tel. 671 41 07. **Adres internetowy:** wzakolu@onet.eu

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.&R. Dziedzic, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel./fax 663 11 91, tel. 686 14 70. Przesyłanie kwartalnika poza teren gminy możliwe za zaliczeniem pocztowym.

Dystrybucja w USA: „Jolly Inn”, 6501 W. Irving Pk. Rd., Chicago, tel. (773) 736-7606.

Okładka: Neogotycki kościół pod wezwaniem św. Bartłomieja w Szczurowej z XIX w. (fot. M. Antosz)

Ruszyła nowoczesna Stacja Ratownictwa Medycznego

Dla mieszkańców dwóch gmin

Decyzja Ministerstwa Zdrowia, na podstawie której Szczurową uznano za miejsce lokalizacji karetki ratownictwa medycznego, sięga czterech lat wstecz. Podjęto ją wówczas w wyniku zabiegów czynionych przez władze naszej gminy. Kolejny ważny krok wykonał wojewoda małopolski, przyznając dotację na zakup nowoczesnego ambulansu. Stało się to w drugiej połowie 2007 r. po zapewnieniu, że gmina pomoże przygotować garaż i odpowiednie pomieszczenia. Toteż w wyjątkowo krótkim czasie wykonano wymianę okien w garażu budynku Ośrodka Zdrowia, generalną modernizację i remont tzw. niskiego parteru, instalację elektryczną oraz centralne ogrzewanie. Powstały dwa pomieszczenia dla ratowników medycznych i część sanitarna.

Na wysokości zadania stanął też aktualny Zarząd Powiatu Brzeskiego, którego członkiem jest mieszkający w Zaborowie Marek Antosz, dyrekcja szpitala oraz Społeczna Rada SP ZOZ w Brzesku – nie bez znaczenia był fakt, że w skład ostatniego z tych gremiów wchodzi wójt Marian Zalewski i przewodniczący Rady Powiatu Sławomir Pater. Inicjatywa uzyskała wsparcie posła Edwarda Czesaka. Efektem było podpisanie umowy umożliwiającej utrzymanie nowoczesnego ambulansu oraz ekipy ratowniczej za pieniądze Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Uroczyste oddanie Stacji Ratownictwa Medycznego i poświęcenie karetki, stacjonującej w stolicy naszej gminy od pierwszego dnia bieżącego roku, odbyło się 28 stycznia. Na tę okoliczność do Szczurowej przybyli: senator RP Maciej Klima (były wojewoda małopolski), posłanka Urszula Augustyn, posłowie Edward Czesak i Wiesław Woda. Obecni byli również: starosta brzeski Ryszard Ożóg, wicestarosta Stanisław Pacura, przewodniczący Sławomir Pater, członek Zarządu Powiatu Marek Antosz, przewodniczący Rady Gminy Borzęcin Czesław Małek z zastępcą wójta Tadeuszem Żurkiem, prezes Zarządu Gminnego ZOŚP w Borzęcinie Marian Tomala i komendant Józef Ducinowski,

dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego Marek Rut, dyrektor szpitala Józefa Szczurek oraz jej zastępca Adam Smołuca, powiatowy komendant policji w Brzesku Robert Biernat, komendant powiatowej PSP Dariusz Pęcak, radni gminni i sołtysi. Karetkę, wyposażoną w sprzęt odpowiadający najwyższym standardom europejskim, poświęcił ks. dziekan Stanisław Tabiś w asyście ks. Marcina Koziola.



Po przecięciu wstęgi goście przeszli do sali GCK, gdzie powitała ich kapela młodzieżowa. Wójt Marian Zalewski podziękował senatorowi Maciejowi Klimie, posłowi Edwardowi Czesakowi, staroście Ryszardowi Ożogowi, radnym gminy Szczurowa oraz wszystkim osobom, których decyzje doprowadziły do poprawy bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców dwóch gmin – Szczurowej i Borzęcina, obsługiwanych przez naszą placówkę ratownictwa.

Nie jest tajemnicą, że o konieczności usytuowania karetki w Szczurowej rządzący powiatem wiedzieli od kilku lat, ale sygnały ze strony wójta i radnych powiatowych reprezentujących gminę, mające na celu realizację tego przedsięwzięcia, trafiały na mur milczenia.

– Północna część powiatu przez ostatnie dwie kadencje była mało dostrzegana nawet w zakresie tak poważnych kwestii jak zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców – powiedział starosta Ryszard Ożóg. – Te złe praktyki skończyły się wkrótce po ostatnich wyborach samorządowych. Okazało się, że wystarczy dobra wola ze strony aktualnego Zarządu Powiatu do współdziałania, żeby zakupić karetkę i sfinalizować uruchomienie stacji. Wszak Szczurowa leży obecnie na skrzyżowaniu ciągów komunikacyjnych, a w przyszłości od strony południowej zostanie otoczona obwodnicą, natomiast od zachodu – drogą szybkiego ruchu łączącą Koszyce z Brzeskiem.

JAROMIR RADZIKOWSKI



Weselny walc i medale od Prezydenta RP

Uroczystość złotych godów obchodzona jest po pięćdziesięciu latach wspólnego pożycia małżeńskiego. Z tej okazji Prezydent RP Lech Kaczyński nadał okolicznościowe medale czterdziestu jeden parom z naszej gminy. 6 marca br. w Szczurowej zabrzmiał marsz weselny, po czym wójt Marian Zalewski dokonał aktu dekoracji, a listy gratulacyjne i okolicznościowe adresy wręczył przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Tyrcha.

Najwięcej, bo siedem par świętujących złote gody, bądź mogących się pochwalić jeszcze dłuższym stażem małżeńskim, to mieszkańcy Woli Przemykowskiej: Bronisława i Stanisław Antoszowie, Marta i Władysław Czechowscy, Zofia i Stanisław Drabantowie, Genowefa i Franciszek Fajtowie, Anna i Władysław Polakowie, Zofia i Jan Polakowie, Władysława i Tadeusz Prusowie; ze Szczurowej: Władysława i Tadeusz Cieślowie, Weronika i Mieczysław Domagałowie, Zofia i Tomasz Hachajowie, Maria i Henryk Nicponiowie, Janina i Mieczysław Wyczesany, Maria i Stanisław Kułakowie; z Rudy-Rysia: Maria i Czesław Królowie, Władysława i Józef Rudnikowie, Stanisława i Józef Markowie, Janina i Władysław Grocholscy; z Dołegi: Józefa i Jan Mądrykowie, Anna i Franciszek Mikołowie, Zofia i Władysław Pacynowie; ze Strzelec Małych: Helena i Józef Druźbowie, Maria i Józef Grzesikowie,

Józefa i Adam Patrowie, Stefania i Paweł Swornógowie; ze Strzelec Wielkich: Irena i Stanisław Pęcakowie, Maria i Stanisław Ramsowie, Janina i Michał Rydzy; z Niedzielisk: Janina i Władysław Czachorowie, Helena i Józef Czachorowie, Zofia i Jan Gutowie, Władysława i Jan Rydzy, Anna i Bolesław Skurowie; z Dąbrówki Morskiej: Genowefa i Józef Plechowiczowie, Katarzyna i Stanisław Skrzyńscy; z Pojawia: Maria i Władysław Ciaciurówie, Bronisława i Jan Rębaczowie; z Zaborowa: Zofia i Czesław Oleksy, Stefania i Władysław Dębińscy; z Górki: Anna i Edward Nicponiowie; z Rylowej: Joanna i Franciszek Prorokowie; z Kwikowa: Zofia i Józef Walczakowie.

Życzenia i ciepłe słowa do jubilatów skierował wójt, przewodniczący Kazimierz Tyrcha oraz członek Zarządu Powiatu Marek Antosz. Za odznaczenia i zorganizowanie uroczystości w imieniu jubilatów podziękował pan Bolesław Skura. Były również toasty wznoszone lampkami szampana, wspólne śpiewanie „100 lat”, kwiaty oraz upominki. Oprawę muzyczną spotkania zapewnił Michał Pastuch, nauczyciel Publicznego Gimnazjum w Szczurowej. Obchody złotych godów zorganizowała kier. Urzędu Stanu Cywilnego Halina Łoboda.

(gr)



Kampania sprawozdawcza w OSP

Okres zimowy to czas podsumowywania działalności Ochotniczych Straży Pożarnych w poprzednim roku. Zebrania odbyły się we wszystkich szesnastu jednostkach: Dołędze, Niedzieliskach, Kwikowie, Rajsku, Uściu Solnym, Pojawi, Górcie, Strzelcach Wielkich, Strzelcach Małych, Dąbrówce Morskiej, Rylowej, Wrzępi, Szczurowej, Zaborowie oraz dwóch w Woli Przemyskiej, czyli w Zamłyniu i Natkowie.

– *Najważniejsze sprawy, jakie poruszano podczas zebrań, były związane z dosprzętowaniem jednostek. Druhowie z Górki zawnioskowali o samochód, natomiast w Uściu Solnym o wymianę posiadanego przez OSP „Stara” na mniejszy pojazd. Zwracano też uwagę na problemy kadrowe, które są wynikiem podejmowania pracy za granicą przez wielu młodych ludzi, co w znaczący sposób wpływa na pogorszenie gotowości bojowej* – podsumował komendant gminny OSP Andrzej Fiołek, który nie przyjeżdżał z pustymi rękami, ponieważ przekazywał jednostkom sprzęt bojowy zakupiony ze środków gminy.

W zebraniach uczestniczyli ponadto: prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP w Brzesku Marian Zalewski, Komendant Powiatowy PSP Dariusz Pęcak, wiceprezesi Zarządu Gminnego Franciszek Babło i Zdzisław Czarnik oraz członek Zarządu Powiatu Brzeskiego Marek Antosz. Na spotkanie szczurow-

skich druhów przybyli także starosta Ryszard Ożóg i przewodniczący Rady Powiatu Sławomir Pater.

Do straży przyjęto nowych członków. W Woli Przemyskiej-Natkowie przyrzeczenie złożył Jarosław Duda, w Zaborowie strażakami zostali Marcin Majka, Mateusz Mika, Szymon Grudzień i Piotr Komorowicz, w Szczurowej – Marcin Rosa, Krzysztof Mika, Szczepan Sulma i Mateusz Czachor, a w Niedzieliskach – Sławomir Banaś, Łukasz Śledź, Piotr Oleksy, Marcin Król, Maksymilian Czachor, Mateusz Czachor, Krzysztof Bernady, Andrzej Król, Damian Hanek, Marcin Cieśla, Marcin Gruszka, Zbigniew Lipchardt, Tomasz Zieja.

Zebranie w Szczurowej było okazją do wręczenia odznak „Wzorowych strażaków” dla Kamila Kozdrója, Dawida Kozdrója, Michała Zająca, Artura Antosza, Mateusza Sroki, Michała Jarosza, Piotra Jarosza i Mateusza Piątka.

Prezes Marian Zalewski podczas spotkań dziękował strażakom za całoroczną działalność, dbałość o rezerwy i sprzęt, za gotowość bojową oraz pracę społeczną na rzecz własnych miejscowości. W Uściu Solnym podkreślił, iż z dużym uznaniem spotkała się zainicjowana przez strażaków akcja honorowego krwiodawstwa. Złożył za to podziękowania na ręce komendanta Jana Misiorowskiego. (jr)



OSP Zaborów. Mateusz Mika, Szymon Grudzień i Piotr Komorowicz.



OSP w Natkowie. Naczelnik Alojzy Zabijak i Jarosław Duda.



Nowi druhowie OSP w Szczurowej.



Najliczniejsza grupa młodych strażaków w OSP Niedzieliska.

Priorytety dalszej współpracy

W czerwcu ub.r. podpisana została umowa o współpracy pomiędzy Gminą Szczurowa i Rejonem Bohorodczany, reprezentowanym przez szefa Państwowej Administracji Tarasa Parfana i przewodniczącego Rady Rejonu Wołodymyra Tymczyszyna. W grudniu strona ukraińska wystosowała zaproszenie, które trafiło do Urzędu Gminy. Toteż na początku stycznia przebywała w Bohorodczanach oficjalna delegacja naszego samorządu.

– *Przeprowadziliśmy rozmowy, w wyniku których określono priorytety dalszej współpracy i ustalono plan rozwoju kontaktów* – powiedział przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Tyrcha. – *Władze ukraińskie zwracały również uwagę, iż kwestia mogąca w znaczący sposób utrudnić jego realizację to rygorystyczna polityka wizowa Polski względem obywateli spoza Unii Europejskiej, jaką wprowadzono od 1 stycznia po wejściu naszego kraju do układu z Schengen. Wymiernym dowodem na rozwijające się kontakty Szczurowej i Bohorodczan prawdopodobnie będzie występ grupy folklorystycznej w ramach tegorocznego Przeglądu Zespołów Regionalnych „Krakowski Wianek”.*

Gospodarze zapewнили bardzo dobrą oprawę spotkań. Zaprezentowali walory turystyczne Hucylszczyzny, dorobek gospodarczy i kulturalny. Zorganizowane zostało również uroczyste powitanie Nowego Roku 2008 według kalendarza juliańskiego, którym posługuje się Cerkiew grekokatolicka, uznająca zwierzchność Watykanu. Występowały grupy kołędnicze i ludowi artyści. Polska delegacja zwiedziła również Muzeum Wsi w Sądzawie, natomiast wójt Marian Zalewski uczestniczył w otwarciu nowego przedszkola we wsi Jabłonka.

– *Polska postrzegana jest w Europie jako adwokat Ukrainy w Europie, gdyż bardzo często angażuje się w sprawy Ukraińców. To zaangażowanie istotne jest nie tylko na poziomie rządów, ale także na niższych szczeblach i na poziomie prywatnych kontaktów* – powiedział podczas jednego z oficjalnych spotkań wójt Szczurowej.

Oprócz wójta i przewodniczącego Rady Gminy nasz samorząd na Ukrainie reprezentowali: wiceprzewodnicząca Stanisława Klisiewicz, wiceprzewodniczący Zbigniew Chabura, radny Jacek Król i dyr. Marek Antosz.

(jr)

Inwestycje

Szansa na komisariat

Wspieranie policji nie należy co prawda do kompetencji gminy, lecz bez samorządowych dotacji policja byłaby znacznie gorzej wyposażona. A dobre wyposażenie stróżów prawa to jeden z elementów poprawy bezpieczeństwa. Dlatego radni gminy Szczurowa postanowili dofinansować kolejne inwestycje związane z bezpieczeństwem mieszkańców. Kilkadziesiąt tysięcy złotych kosztować będzie adaptacja piętra budynku, w którym mieści się obecnie Posterunek Policji. Harmonogram prac obejmuje wykonanie centralnego ogrzewania, instalacji elektrycznej oraz wodno-kanalizacyjnej. Zaplanowano również wykonanie tynków i wylewek. W Szczurowej odżyły bowiem nadzieje, że już w niedalekiej przyszłości tutejszy posterunek będzie przekształcony w Komisariat Policji. Wyższy stopień organizacyjny jednostki to dodatkowe etaty, większa obsada, a co za tym idzie, zwiększone bezpieczeństwo.

Ujarzmianie Uszwicy

Gminy położone wzdłuż biegu Uszwicy rozpoczęły starania mające doprowadzić do lepszego zabezpieczenia przeciwpowodziowego na tej rzece. Co kilka lat okazuje się bowiem, że wały ziemne wzdłuż jej brzegów nie zapewniają spokojnego snu mieszkańcom pobliskich wsi oraz miasta Brzeska. Według planów w pobliżu Lipnicy Murowanej powstać ma zbiornik retencyjny, który zapobiegałby powodziom. Według wstępnych prognoz koszty opracowania koncepcji jego budowy nie powinny przekro-

czyć sumy 120 tys. zł, z czego 30 proc. pokryje województwo małopolskie, po 25 proc. przełożą powiaty brzeski i bocheński, a cztery gminy – Lipnica Murowana, Brzesko, Borzęcin i Szczurowa – po 4 proc. Uszwica to rzeka o długości 61,2 km, będąca prawobrzeżnym dopływem Wisły. Powierzchnia dorzecza wynosi 322,5 km². Swój bieg rozpoczyna od źródeł wypływających ze stoków Góry Kobylej (613 m n.p.m.) na Pogórzu Wiśnickim. Przepływa przez Podgórze Bocheńskie, Równinę Tarnobrzeską i Kotlinę Sandomierską, aby koło Woli Przemyskiej wpaść do królowej polskich rzek. Główne dopływy to: Uszew (Uszewka), Piekarski Potok, Borowy Potok (Borowa), Wiśnica, Złocki Potok (Niedźwiedz). Do największych miejscowości położonych nad Uszwicą należą: Lipnica Murowana, Brzesko, Rajbrot i Borzęcin. Na co dzień jest niegroźną rzeką, jednak w 1997 r. wylała, zatapiając liczne miejscowości. Najbardziej ucierpiała wieś Uszew.

Przebudowa w Uściu Solnym

W Uściu Solnym prowadzone są prace remontowe na rynku, które obejmują utwardzenie placu i przebudowę układu komunikacji pieszej. Pieniądze na zagospodarowanie centrum pochodzą ze środków Sektorowego Programu Operacyjnego „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego”, jak również z budżetu naszego samorządu. Gmina Szczurowa jako jedna z nielicznych w Polsce uzyskała fundusze na odnowę dwóch centrów (wcześniej na rynek szczurowski) ze środków na lata 2002-2006.

Grudniowe sesje

12 i 28 grudnia 2007 r. obradowała Rada Gminy, podczas której podjęto szereg uchwał. Dotyczyły one: przystąpienia Gminy do Związku Międzygminnego „Nidzica” w Kazimierzy Wielkiej, określenia stawek podatku od nieruchomości, ustalenia stawek podatków od środków transportowych, obniżenia średniej ceny skupu żyta dla celów podatku rolnego na r. 2008, inkasa podatków rolnego, leśnego oraz od nieruchomości, ustalenia dziennych stawek opłaty targowej pobieranej na targowiskach, ustaleń dotyczących warunków wynagrodzenia pracowników Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Szczurowej, stawek opłat za wywóz nieczystości płynnych, przyjęcia Gminnego Programu Współpracy Gminy Szczurowa z organizacjami sportowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych, przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii. Wójt złożył obszernie sprawozdanie z działalności między sesjami. Radni przyjęli także plan pracy Komisji Rewizyjnej na 2008 r., jak również zapoznali się ze stanowiskiem SP ZOZ w Bochni, dotyczącym przekazania budynku oraz likwidacji w 2008 r. Ośrodka Zdrowia w Uściu Solnym. Dużo czasu poświęcono na interpelacje i wnioski radnych.



Występ w „Rydłowce”

W ramach obchodów Roku Wyspiańskiego 14 grudnia 2007 r. w krakowskim Muzeum Młodej Polski „Rydłówka” odbył się koncert, w którym wzięli udział uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 51 w Krakowie oraz kapela dziecięco-młodzieżowa ze Szczurowej. Krakowscy gimnazjaliści przedstawili program artystyczny oparty na fragmentach „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Atmosferę wiejskiego wesela przywołał także występ naszej kapeli. Muzycy zaprezentowali publiczności program oparty na folklorze Krakowiaków Wschodnich. Słuchacze z zachwytem przyjęli hop-walca, „wściekle” polki, chodzone, krakowiaki, oberki i warszawiankę zaborowską. Pod koniec występów kustosz Muzeum Maria Rydlowa, wdowa po

wnuku Lucjana Rydla, podziękowała za bogaty i ciekawy program artystyczny, a następnie oprowadzając wszystkich po muzeum, opowiedziała o historii jego powstania oraz o najślynniejszy polskim weselu – Lucjana Rydla z Jadwigą Mikołajczykówną.

Wigilia GOPS-u

Ponad sto osób uczestniczyło w Wigilii, zorganizowanej przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. To już bez wątpienia tradycja, która na stałe wpisała się w przedświąteczny kalendarz zarówno władz samorządowych, jak i osób samotnych. Odbyła się msza św. celebrowana przez proboszcza szczurowskiej parafii, ks. Wiesła-



wa Majkę oraz ks. jubilata Stanisława Ryczka z Woli Przemyskiej. Potem były życzenia i łamanie się opłatkiem, a wypełniona gośćmi sala GCK rozbrzmiewała kołędami. Jasełkowe przedstawienie przygotowała młodzież z Publicznego Gimnazjum w Szczurowej, a pracownicy GOPS zadbali, aby na stołach pojawiły się stosowne do okresu świątecznego potrawy. Na zakończenie podziękowano władzom gminy oraz ks. proboszczowi ze Szczurowej za możliwość uczestnictwa w Wigilii połączonej z mszą św. Wszyscy uczestnicy wyszli ze spotkania z upominkami. W transporcie starszych i samotnych osób pomogli strażacy.

Uwaga na fotoradar

W trosce o bezpieczeństwo uczestników ruchu na naszych drogach pod koniec roku z budżetu gminy wyasygnowano 9 tys. zł. Pozwoliło to zakupić dla szczurowskiej policji urządzenie do automatycznej kontroli prędkości i rejestracji pojazdów.

– Fotoradar jest skutecznym sojusznikiem w walce z tymi, którzy narażając własne oraz cudze życie i zdrowie, lekceważą przepisy. Zakup ten jest efektem sugestii mieszkańców skarżących się na piratów drogowych oraz ciężarówki, notorycznie przekraczające dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Byłem zwolennikiem zakupu takiego urządzenia, a z wypowiedzi mieszkańców wynika, że są zadowoleni, ponieważ wieść o radarze szybko się rozeszła i wielu kierowców przejeżdżających przez naszą gminę jest



bardziej wstrzeźliwa w naciskaniu pedału gazu – powiedział sołtys i radny Stanisław Wądołowski.

Jeden z policjantów w trakcie zebrania wiejskiego w Szczurowej przypomniał jednak, iż radar nie odróżnia „obcych” od „swoich”, więc obowiązek przestrzegania przepisów dotyczy w takim samym stopniu zarówno kierowców, którzy przejeżdżają tranzytem, jak i mieszkańców naszej gminy.

Unijne szkolenie

14 lutego 2008 r. dyrektorzy placówek oświatowych z terenu gminy, pracownicy Gminnego Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Urzędu Gminy wzięli udział w szkoleniu połączonym z warsztatami projektowymi. Omawiano możliwości pozyskania środków w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, ze szczególnym uwzględnieniem priorytetu obejmującego rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach. Szkolenie prowadziła Magdalena Szczudło, ekspert i doradca z zakresu wykorzystania funduszy UE. Można było uzyskać wiedzę na temat przygotowywania i realizacji tzw. projektów miękkich, czyli nieinwestycyjnych. Według informacji uzyskanych w Wojewódzkim Urzędzie Pracy na realizację projektów wyłonionych do realizacji dostępna jest kwota 1 mln zł.

Wydatkowanie tych pieniędzy ma się przyczynić do podniesienia poziomu wykształcenia i kwalifikacji mieszkańców obszarów wiejskich oraz rozwoju usług edukacyjnych na tych obszarach. Twórcy programu uważają, iż założony cel można będzie osiągnąć poprzez działania informacyjno-promocyjne i doradcze, podnoszące świadomość mieszkańców obszarów wiejskich w zakresie korzyści płynących z kształcenia.

Nasi w Limanowej

Po raz pierwszy na tej prestiżowej imprezie, jaką jest Festiwal Folklorystyczny „Limanowska Słaza”, pojawiła się reprezentacja gminy Szczurowa. Była to kapela dziecięco-młodzieżowa wraz z instruktorami, Witaliną i Michałem Pastuchami. Podczas koncertu kapela wystąpiła wspólnie z zespołem „Otfinowanie”. Odbyło się też XXVII Ogólnopolskie Seminarium Folklorystyczne, zorganizowane przez Małopolskie Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu. Każdego roku

uczestniczą w nim choreografowie, muzycy i twórcy ludowi z całej Polski. Tematem tegorocznego seminarium był folklor Krakowiaków Wschodnich. Wykład etnomuzykologa Aleksandry Szurmiak-Boguckiej o muzyce krakowskiej był ilustrowany występem kapeli z Dębna oraz grą na heligonce Michała Pastucha, który również opowiedział instruktorom o historii, budowie i technice gry na tym ginącym instrumencie ludowym, jak również zaprezentował część swojej kolekcji heligonek. Seminarium było okazją do prezentacji zbioru „Pieśni ludu krakowskiego. Krakowiacy Wschodni”, autorstwa państwa Pastuchów.

Tablica na Domu Ludowym

Na zewnętrznej ścianie zaborowskiego Domu Ludowego została umieszczona tablica elektroniczna. Sołtys Franciszek Babło poinformował, że pieniądze na jej zakup pochodziły ze środków sołectwa oraz budżetu gminy, a fakt, iż każdy przebywający w centrum wsi jest informowany o temperaturze powietrza, godzinie, jak również natrafia wzrokiem na napis „Zaborów wita”, poprawia samopoczucie nie tylko mieszkańców i gości, ale także osób jadących tranzytem w kierunku mostu na Wiśle.

KGW w działaniu

Szczurowskie Koło Gospodyń Wiejskich jest z pewnością jedną z najprężniej działających organizacji tego typu w powiecie. Tylko w pierwszym kwartale panie zorganizowały dwie imprezy – 5 stycznia spotykały się na oplatku noworoczym, kilka tygodni później świętowały Dzień Kobiet. O 8 marca nie zapomniały też członkinie KGW z Woli Przemyskiej-Natkowa.



Pieśni ludu krakowskiego. Krakowiacy Wschodni” Witaliny i Michała Pastuchów to niezwykle ważna pozycja dla dziedzictwa kulturowego okolic Szczurowej. Aż dziw bierze, że wartość naszego folkloru dostrzegli dopiero ludzie, którzy urodzili się i wychowali w innym kraju. I w dodatku to oni poprzez badania naukowe sprawili, że tego dorobku pokoleń nie zatarł czas i niepamięć.

Śpiew ludzi, których już nie ma

Gdyby nie autentyczna miłość do polskiego folkloru, z pewnością nie byłoby tej książki, a oryginalne teksty pieśni i przyśpiewek oraz ich melodie w znacznej części przepadłyby bezpowrotnie. Kilka początkowych lat XXI stulecia było wszak ostatnim okresem, w którym istniała szansa uchwycenia i zapisania tego, co charakteryzowało nasze okolice w minionych wiekach. Gdyby ktoś dopiero dzisiaj zabrał się do wykonywania ogromnej pracy, połączonej z poszukiwaniami archiwalnych materiałów i ludzi pamiętających dawne obrzędy, uratowałyby tylko część pereł znajdujących się w starannie wydanej pozycji pt. „Pieśni ludu krakowskiego. Krakowiacy Wschodni”. Przepadłaby dawna kultura naszych okolic, gdyby nie miłość do naszego folkloru ze strony małżeństwa muzyków.

Witalina i Michał Pastuchowie pojawili się w naszej gminie latem 2000 r. Wystąpili w Szczurowej i Dołędze jako soliści zespołu wokalnego „Pidhirianka”, koncertującego akurat w Polsce. Byli młodym małżeństwem, lecz dorobek artystyczny mieli już znaczący. Z uwagi na wysoki kunszt muzyczny zapraszano ich na międzynarodowe festiwale w Czechach, Niemczech, Belgii, Francji i Anglii. Występowali nawet w Stanach Zjednoczonych. Nagrali dwie płyty – jedną w Kijowie, drugą w Berlinie. Nie przypuszczali, że swoje życie zwiążą z Polską. Tymczasem właśnie po koncercie w Dołędze wójt Marian Zalewski zaproponował im pracę w istniejącym od roku Publicznym Gimnazjum w Szczurowej oraz służbowe mieszkanie, bo brakowało u nas wykwalifikowanych nauczycieli muzyki. Dla dwojga ludzi pojawiła się wizja długo wypatrywanej

stabilizacji. Przeprowadzka do Polski wiązała się jednak z poważnymi kłopotami personalnymi zespołu „Pidhirianka”, prowadzonego przez mamę Michała, dyrektorkę szkoły muzycznej koło Iwano-Frankowska. Witalina zakończyła właśnie trzyletni przewód doktorski sfinalizowany pracą pt. „Taniec sceniczny we

wschodniej Galicji okresu międzywojennego”. Otrzymała etat w Narodowym Uniwersytecie Kultury i Sztuki w Kijowie, gdzie prowadziła zajęcia z muzyki. Michał również uczył muzyki, tylko że w Bohorodczanach, odległych od Kijowa o kilkaset kilometrów. Obydwoje wywodzili się, jak teraz przyznają, z rodzin obciążonych muzycznie. Zarówno rodzice Witaliny, jak i Michała są bowiem muzykami. Oni sami w różnych szkołach muzycznych uczyli się po szesnastu lat. Siedem lat w „muzycznej” podstawówce, cztery w muzycznym liceum i pięć na uniwersytecie. Życiową decyzję o zamieszkaniu poza krajem podejmowali przez kilka tygodni. Ostatecznie po powrocie z kolejnego tournée po Niemczech postanowili pożegnać się z rodzinnym krajem i zamieszkać w Rudy-Rysiu.

Gdy tylko uzyskali nostryfikację dyplomów

ukraińskich uczelni w polskim Ministerstwie Edukacji Narodowej, rozpoczęli pracę w szczurowskim gimnazjum i szkołach podstawowych. Szybko nauczyli się języka. Wkrótce rozruszali muzycznie całą gminę. Co prawda na początku starali się być wierni repertarowi klasycznemu oraz muzyce ukraińskiej, lecz codzienny kontakt z kulturą polską oraz zawarcie znajomości z Janiną Kalicińską, prowadzącą „Krakowiaków Ziemi Brzeskiej”, spowodowały przekierowanie



uczuć. Zorientowali się, że o ile folklor Małopolski jest szeroko znany poza granicami naszego kraju, to teren tzw. Krakowiaków Wschodnich przypomina białą plamę. Ostatnio zajmowano się nim ponad pół wieku temu, w dodatku fragmentarycznie. Odtąd naukowa dusza Witaliny nie była w stanie spocząć, a i Michał zapalił się do pracy, chociaż zdawali sobie sprawę, że to ogromne wyzwanie.

– *Dodatkowy powód zajęcia się pieśniami i przyspiewkami pojawił się podczas tworzenia zespołu pieśni i tańca w gimnazjum. Stanęliśmy przed problemem braku właściwego repertuaru muzycznego – wyjaśnia Witalina Pastuch. – Okazało się, że wiele przyspiewek uważanych za rodzime, szczurowskie, było tylko zapożyczeniami z innych regionów. Toteż poszukiwaliśmy materiałów z myślą o pracy z dziećmi. Chcieliśmy zbudować jej fundament.*

– *Współpracę podjęła z nami Aleksandra Szurmiak-Bogucka, niekwestionowany autorytet w zakresie muzykologii w Polsce – dodaje Michał. – Żeby powstał zbiór, musieliśmy odszukiwać starszych ludzi i słuchać tego, co pamiętają. Najciekawszymi źródłami okazali się: Anna Rachwał ze Strzelca Wielkich, której ojciec Franciszek, działacz ZMW „Wici” pozostawił notes z pieśniami, Anna i Józef Gofronowie oraz Władysław Chłopecki ze Szczurowej, Władysław Mucek z Włoszyna, Jan Oleksy z Rylowej, Stefania Rogóż ze Strzelca Wielkich i pochodzący z Przyborowa Zbigniew Brożek. Nagrywaliśmy ich, potem przeprowadzaliśmy analizę pod względem przydatności, ponieważ spora część materiału nie była rdzennie krakowska. Dla tych utworów, które przeszły przez sito rdzenności, tworzyliśmy zapis nutowy. Dalszymi działaniami były poszukiwania wariantów, w zależności od danej uści. W latach 50. XX w. zorganizowano potężną akcję zbierania folkloru, trochę zahaczono o Szczurową, ale efektem było bardzo ogólne opracowanie, obejmujące całą Polskę. Toteż folklor Krakowiaków Wschodnich tak naprawdę został opracowany po raz pierwszy dopiero przez nas. Udało się nam dotrzeć do części materiałów sprzed pięćdziesięciu lat. Były to nagrania,*

ale przede wszystkim dwadzieścia teczek z zapisanymi tekstami, które obrosły legendą, zanim udało się je odnaleźć. Pani Bugucka uratowała je niegdyś przed spalaniem w kotłowni, lecz później zaginęły. Zorganizowano więc akcję poszukiwawczą, w którą zaangażowano m.in. studentów. Przez wiele miesięcy nie mieliśmy pewności, czy tecki jeszcze istnieją. Jakaż była radość, gdy w końcu trafiono na ich ślad. Leżały w jakiejś piwnicy. Potem było odkurzanie i analiza. Każda teczka zawierała dwieście pieśni. To było niezwykle, że przetrwały, mimo iż pół wieku nikt się nimi nie interesował. Z pozostałych kartek zaczęli niemal śpiewać do nas ludzie, których już dawno nie ma.

Doceniając wyjątkowość opracowania i bardzo pozytywne recenzje wybitnych znawców kultury ludowej, pod koniec 2007 r. Muzeum Okręgowe w Tarnowie wydało książkę „Pieśni ludu krakowskiego. Krakowiacy Wschodni”. To niezwykle ważna pozycja dla dziedzictwa kulturowego okolic Szczurowej. Aż dziw bierze, że wartość naszego folkloru dostrzegli dopiero ludzie, którzy urodzili się i wychowali w innym kraju. I w dodatku to oni poprzez badania naukowe sprawili, że tego dorobku nie zatarł czas i niepamięć. Witalina i Michał Pastuchowie napisali we wstępie: „Mamy nadzieję, że niniejszy zbiór pieśni przyczyni się do wzbogacenia repertuaru zespołów regionalnych i kapel ludowych, będzie dowodem na nieprzemijającą wartość i wdzięk pieśni ludowych także we współczesnym świecie”. To, czego dokonali, można porównać tylko z pracą dr Kazimierzy Zawistowicz-Adamskiej, zmarłej w 1984 r. W bibliotekach pozostała po niej kultura „Społeczność wiejska. Doświadczenia i rozważania z badań terenowych w Zaborowie” (Łódź 1948).

Pachnąca jeszcze nowością książka Witaliny i Michała Pastuchów jest dostępna w specjalistycznych księgarniach, jak również w bibliotekach naszej gminy.

MAREK ANTOSZ

Pieśni ludu krakowskiego. Krakowiacy Wschodni, zebrali i zapisali Witalina i Michał Pastuchowie, oprac. Aleksandra Szurmiak-Bogucka, Tarnów 2007, s. 224

Kultura

Zmarł Kazimierz Borowiec

24 grudnia 2007 r. zmarł w Krakowie Kazimierz Borowiec, aktor związany ze Starym Teatrem w Krakowie. Karierę rozpoczął w 1962 r. w Teatrze Polskim we Wrocławiu, po ukończeniu krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Następnie występował w Bydgoszczy, Białymstoku, Poznaniu, Lublinie i Łodzi. W r. 1974 związał się na stałe z Krakowem i Starym Teatrem. W filmie zadebiutował w r. 1960. Zagrał prawie trzydzieści ról filmowych, m.in. w „Zapachu ziemi”, „Śmierci jak kromce chleba”, „Historii o proroku Eliaszu z Wierszalina”. Aktor był znany także publiczności z naszych okolic. 9 czerwca 2002 r. w Dołędze zaprezentował

monodram oparty na fragmentach powieści Tadeusza Nowaka „A jak królem, a jak katem będziesz”. Przed laty zasłynął także nagradzanymi monodramami „Lichwiarz i Łagodna” oraz „Dolorado”. Podczas XXIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Jednego Aktora w Toruniu otrzymał główną nagrodę za całokształt twórczości artystycznej. Jego ostatnie role to Grzegorz w „Damach i huzarach” reżyserowanych przez Kazimierza Kutza oraz postać Dziadka grana gościnnie w spektaklu „From Poland with Love” w nowohuckim Teatrze Łaźnia Nowa.

Kazimierz Borowiec odszedł mając 68 lat. Został pochowany na cmentarzu w Pabianicach.

Budzenie misyjnego ducha

– *Duszpasterstwo, budzenie w dzieciach ducha misyjnego, wyczerpanie na potrzeby biednych w kraju i poza jego granicami. To cele, jakie przyswiecały zorganizowaniu Dziecięcej Grupy Misyjnej* – poinformował ks. Czesław Haus, proboszcz parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Zaborowie. – *Dzieciaki m.in. wysłały życzenia świąteczne do misjonarzy pochodzących z diecezji tarnowskiej.*

Grupa powstała w październiku 2007 r. Jest podzielona na kilka podgrup, odzwierciedlających ilość kontynentów, gdzie pełnią posługę misjonarze. Członkowie to: Marcin Boron, Anita Ciurus, Natalia Szydłowska, Kinga Pawula, Piotr Wojnicki, Marcjan Mika, Marietta Mika, Kinga Bach, Sebastian Bach, Dawid Nawrocki, Kamil Golonka, Karolina Golonka, Paulina Pięta, Iwona Majka, Gabriela Gąsior, Konrad Janowski, Natalia Jewuła, Karolina Kochanek, Anna Kowalczyk, Szymon Mika, Justyna Morońska, Alicja Wróblewska, Justyna Zajac, Kinga Łoś, Patrycja Ufnalewska, Aneta Zajac, Mateusz Cierniak, Michał Cierniak.

Mianowani i wybrani

Rady Duszpasterskie, potocznie zwane w naszej okolicy Radami Parafialnymi, to ciała doradcze, które pod kierownictwem proboszcza, w ramach ustawodawstwa diecezjalnego, czuwają nad organizacją życia duszpasterskiego w danej wspólnotie wiernych. W ich skład wchodzi trzy grupy członków: wybrani, urzędowi oraz mianowani przez proboszcza. Liczba członków wybranych przez wspólnotę wiernych nie może być mniejsza od liczby członków mianowanych przez duszpasterza. Z urzędu należą do Rady: ksiądz proboszcz – piastujący funkcje przewodniczącego, delegat księży wikariuszy oraz siostr zakonnych pracujących w danym ośrodku duszpasterskim, przedstawiciel osób świeckich związanych z parafią (organista, kościelny, katecheta), a także przedstawiciel stowarzyszeń katolickich, jeżeli działają na terenie parafii. Maksymalna długość uczestnictwa w Radzie wynosi trzy kadencje, czyli piętnaście lat. W ramach Rad Duszpasterskich działają także Rady Ekonomiczne, które można powoływać jako ciała odrębne.

Rady Duszpasterskie na lata 2007-2012 w parafiach gminy Szczurowa:

Parafia Niedzieliska: ks. Józef Masłoń (proboszcz), Józef Czachor, Władysław Chabura, Zofia Wojnicka, Stanisław Kaczmarczyk, Bolesław Skura, Tadeusz Hanek, Władysława Stasiak, Albina Lechowicz (sekretarz Rady), Stanisław Czachor (wiceprzewodniczący Rady), Stanisław Gibuła, Janusz Rudnik, Lucyna Pięta, Franciszek Hachaj, Tadeusz Zalesny;

Parafia Rudy-Rysie: ks. Czesław Mikoś (proboszcz), Janusz Pamuła, Józef Łoboda, Stanisława Borowiec, Stanisław Łoboda, Jan Kotara, Zygmunt Przepiórka, Władysław Strąg, Władysława Wierdanek;

Parafia Strzelce Wielkie: ks. dziekan Stanisław Tabiś (proboszcz), Andrzej Maj (Dąbrówka Morska), Wie-

śław Maciaszek (Dąbrówka M.), Danuta Laska (Strzelce W.), Jerzy Głęb (Strzelce W.), Jacek Król (Strzelce M.), Henryk Mucek (Strzelce M.), Wiesław Jaszczowski (Strzelce W.), Marian Miziński (Strzelce M.);

Parafia Szczurowa: ks. Wiesław Majka (proboszcz), ks. Andrzej Sobol, s. Wawrzyna, Elżbieta Habura (Ryłowa), Józef Badowski i Tadeusz Caban (Górka), Jerzy Młynarczyk i Czesław Moskal (Rajsko), natomiast ze Szczurowej – Stanisław Wądołowski, Roman Hebal, Józef Nawrot, Stanisław Rosa (ul. Lwowska), Stanisław Rosa (ul. Krakowska), Zygmunt Kosała, Stanisław Turaczy.

Parafia Uście Solne: ks. Albert Urbaś, Alojzy Śliwa – przew., Zbigniew Gadowski, Stanisław Klimek, Agata Nicpoń, Marek Gadowski, Teresa Plebańczyk, Kazimierz Różycki, Grzegorz Mróz, Stefan Helpa, Barbara Słowik, Iwona Szewczyk, Władysław Rataj, Jan Kordecki, Kinga Podgórska, Halina Pamuła, Dorota Rzepka, Ryszard Klasa (Uście Solne), Stanisław Żelazny, Stanisław Skrzyński (Barczków), Jan Powroźnik, Czesław Jesionka (Popędzyna), Józef Nosal, Eugeniusz Tabor, Dorota Wymazała, Jolanta Gajos (Niedary).

Parafia Wola Przemyska: ks. Marian Hyjek (proboszcz), Tadeusz Gargul – kościelny, Stanisław Gwóźdź, Bronisława Papież, Kazimiera Tomal, Paulina Kałuża, Wilhelm Kozak, Roman Mika, Kazimierz Świerad. Rada Ekonomiczna: ks. proboszcz – przewodniczący, Alojzy Zabijak – zastępca przewodniczącego, Danuta Kowalczyk – sekretarz, Jan Prus (Kopacze Wielkie).

Parafia Zaborów: ks. Czesław Haus (proboszcz), ks. Piotr Sroka – wikariusz, s. Tarzycjusza – przełożona Domu Sióstr Służebniczek, Grzegorz Majka – organista, Władysław Wojnicki (Zaborów), Józef Tabor (Zaborów), Janusz Czarnik (Dołęga), Roman Mądryk (Dołęga), Stanisław Mądryk (Pojawie), Stanisław Mika (Pojawie), Rafał Pochroń (Kwików), Edward Łucarz (Kwików), Kazimierz Pawlik (Księżkopacze), Stanisław Bach (Zaborów), Małgorzata Ciurus (Dołęga).

Kosztowne zabytki

Parafialnemu kościołowi w Szczurowej patronuje św. Bartłomiej, którego postać wznosi się na kolumnie z 1698 r. Świątynia jest neogotycką budowlą otoczoną zespołem kamiennych posągów, dłuta W. Gadowskiego. Ostatnio okazało się, że pilnego remontu wymaga mur nawy głównej i bocznej. Nastąpiło bowiem jego rozwarcie. Wstępny koszt prac, które muszą być prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków, określono na ponad 30 tys. zł. Odnowienia wymagają też przykościelne figury. Jest ich trzydzieści dziewięć. Konserwator dzieł sztuki Paweł Dziurawiec wycenił wartość prac przy nich na 625 tys. zł. Ks. proboszcz Wiesław Majka rozpoczął działania mające na celu pozyskanie pieniędzy na remont zabytkowych obiektów.

Wigilia gimnazjalistów

Spotkania wigilijne, w których uczestniczą uczniowie, rodzice, nauczyciele oraz władze gminy, corocznie organizowane są w większości szkół. 18 grudnia Wigilia odbyła się w największej placówce podległej naszemu samorządowi – Publicznym Gimnazjum w Szczurowej, gdzie organizacją zajęła się Rada Rodziców. Jej przewodniczącą już kolejną kadencję jest Jolanta Tokarz. Bożonarodzeniowe przedstawienie przygotowała grupa uczniów, którą kierowała nauczycielka języka angielskiego Halina Senczyk, toteż było ono nietypowe, bo po angielsku. Oprawę muzyczną zapewnił Michał Pastuch. W spotkaniu uczestniczyły władze gminy, kierownicy jednostek zarządzających oświatą oraz przedstawiciele związków zawodowych.

Kolędy i Pastorałki

„Hej kolęda, kolęda” to hasło ósmego Konkursu Kolęd i Pastorałek w Rudy-Rysiu. Odbył się on 13 stycznia w tamtejszej szkole. Uczestniczyły w nim przedszkolaki, dzieci z klas najmłodszych oraz gimnazjaliści. Owego dnia do szkoły przybyły całe rodziny. Wszyscy chcieli bowiem posłuchać kolęd i wspólnie pośpiewać. Dzieci ze starszych klas i młodzież gimnazjalna zagrały kolędy na skrzypcach i keyboardach. Nagrody sponsorował ks. proboszcz Czesław Mikoś oraz Urząd Gminy. Konkurs zakończył się zabawą karnawałową z bałem przebierańców.

Angielski konkurs

Szkoła Podstawowej w Niedzieliskach po raz kolejny była organizatorem Gminnego Konkursu Języka Angielskiego. Uczestniczyli w nim uczniowie z sześciu podstawówek. W wyniku werdyktu wydane go przez jury pierwsze miejsce zajęli uczniowie ze Szczurowej (Patryk Prus i Michał Senczyk), drugie – ze Strzelec Wielkich i Zaborowa. Trzecia lokata przypadła reprezentacji gospodarzy oraz uczniom z Woli Przemykowskiej i Uścia Solnego. Językowe zmagania przygotowała i przeprowadziła nauczy-

cielka Ewa Sokołowska-Piecuch. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody. Dodatkowo konkurs wsparł Klub Zaborowian z Chicago, fundując książki.

Polonijnie w Zaborowie

„Get closer to Polonia in the USA” było hasłem Międzypowiatowego Konkursu Prac Interdyscyplinarnych, który odbył się 28 lutego br. w zaborowskim gimnazjum. Wzięło w nim udział 38 uczniów z siedmiu gimnazjów powiatu brzeskiego i tarnowskiego. W kategorii na najlepszy plakat pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Publicznego Gimnazjum w Zaborowie, drugie przypadło dla grupy z Porąbki Uszewskiej, na trzecim znaleźli się uczniowie Gimnazjum nr 2 w Tuchowie. Gospodarze wygrali również w kategorii na broszurę w języku angielskim. Za nimi uplasowali się gimnazjaliści z Zalasowej. Ponadto uczennica tej szkoły została wyróżniona za autorski wiersz o chicagowskiej Polonii. Uczestnicy konkursu otrzymali nagrody ufundowane przez Klub Zaborowian z Chicago. Imprezę prowadzili: Ewa Żybura – przedstawiciel Samorządowego Centrum Edukacji w Tarnowie, dyr. PG w Zaborowie Karol Kozłowski oraz nauczycielka języka angielskiego Lidia Kyjaszko.



Konkursowe jury. Od prawej: Lidia Kyjaszko, Stanisław Majcher, Ewa Żybura.

LOKATA 6-miesięczna „PROFIT”

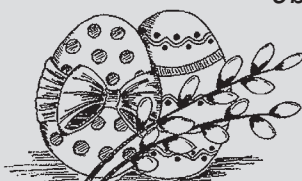
o stałej stopie procentowej

OPROCENTOWANIE 5,5% – 6%

Promocja do 31 marca 2008 r.

www.kbsbank.com.pl

Krakowski Bank Spółdzielczy



*Pogody ducha, zdrowia i radości
oraz wszelkiego dobra
z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy Wszystkim naszym
obecnym i przyszłym Klientom*

Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział Szczurowa

Od 1 kwietnia używając książeczkowego dowodu osobistego nie można potwierdzić nawet tożsamości i obywatelstwa, a od 1 stycznia stary dokument nie uprawnia już do przekraczania granic krajów Unii Europejskiej.

Ponad 300 osób bez dowodów

Z dniem 31 marca 2008 r. książeczkowe dowody osobiste definitywnie tracą ważność. Na plakatach zachęcających do wymiany zielonych dowodów tożsamości ostrzegano, iż obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, którzy nie dopełnią koniecznych formalności, natrafiają na wiele problemów, m.in. nie będą mogli otrzymać kredytu, nie wypłacą pieniędzy z banku, nie załatwią formalności u notariusza.

– *Spośród 9897 mieszkańców gminy obowiązek wymiany dotyczył 6630 osób* – poinformowała Grażyna Oleksy, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych Urzędu Gminy. – *Złożenie wniosku oraz odbiór dowodu wymagało osobistego stawiennictwa wnioskodawcy. Według stanu na ostatni dzień lutego br. 331 osób nie złożyło wniosku o wydanie nowego dokumentu. Około 300 z nich przebywa poza granicami kraju, głównie w USA.*



Kierownik Grażyna Oleksy.

W Polsce ponad milion osób nie wymieniło dowodów, głównie dlatego, że przebywają za granicą. Tymczasem stare zupełnie tracą ważność 31 marca br. Od 1 kwietnia używając książeczkowego dowodu nie można będzie potwierdzić nawet tożsamości i obywatelstwa. Trzeba także pamiętać, że od 1 stycznia stary dokument nie uprawnia już do przekraczania granic krajów Unii Europejskiej. Obowiązek posiadania ważnego dowodu osobistego mają obywatele polscy, którzy zamieszkują w kraju. Przy załatwianiu spraw urzędowych powinni więc posługiwać się dowodem osobistym. Osoba zamieszkała za granicą powinna posiadać przede wszystkim paszport, który uprawnia ją do przekraczania granicy i pobytu za granicą, a zarazem poświadcza jej polskie obywatelstwo. Wynika z tego,

że obywatel polski, zamieszkujący poza krajem, ma prawo, a nie obowiązek posiadania aktualnego dowodu osobistego.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji poinformowało, że osoby przebywające stale za granicą wnioski o wymianę dokumentu będą mogły złożyć w dowolnym terminie po przyjeździe do kraju. Złożenie wniosku o wydanie dowodu osobistego oraz jego odbiór nadal będzie wymagać osobistego stawiennictwa. Do wniosku należy załączyć także dwie aktualne, wyraźne i jednakowe fotografie o wymiarach 45x35 mm, przedstawiające osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami. Osoba z wrodzonymi lub nabytymi wadami narządu wzroku może dołączyć do wniosku fotografie przedstawiające ją w okularach z ciemnymi szklami, a osoba nosząca nakrycie głowy zgodnie z zasadami swojego wyznania – fotografie przedstawiające ją w nakryciu głowy.

Dokumentem poświadczającym uprawnienie do załączania fotografii przedstawiających osobę w okularach z ciemnymi szklami jest orzeczenie o niepełnosprawności z powodu wrodzonej lub nabytej wady narządu wzroku. Dokumentem poświadczającym uprawnienie do załączania fotografii przedstawiającej osobę w nakryciu głowy jest zaświadczenie o przynależności do wspólnoty wyznaniowej.

Do wniosku koniecznie trzeba dołączyć dowód uiszczenia opłaty za wydanie dowodu osobistego, a także odpis skrócony aktu urodzenia, jeżeli osoba nie wstąpiła w związek małżeński. W przypadku osób, które zawarły związek małżeński, trzeba dołączyć odpis skrócony aktu małżeństwa. Jeżeli dane zawarte w dowodzie osobistym nie uległy zmianie, a w dokumentacji dowodowej znajdują się odpisy akt stanu cywilnego wnioskodawcy, ponowne złożenie odpisów skróconych akt stanu cywilnego nie jest wymagane.

(m)

Bardzo dziękuję pracownikom Urzędu Gminy, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz sołtysom, którzy wydatnie wsparli działania Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych Urzędu Gminy podczas akcji informacyjnej oraz przyjmowania wniosków o wydanie dowodu osobistego w terenie, w miejscach dogodnych dla obywateli, a zwłaszcza za pomoc osobom starszym w załatwieniu formalności związanych z wymianą dowodów.

Grażyna Oleksy
Kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych

Ośrodek na poziomie standardów europejskich

Bezpłatnie i całodobowo

Od stycznia 2008 r. funkcjonuje nowy Ośrodek Zdrowia w Szczurowej, na wzór podlegających gminie Niepołomice ośrodków w Zabierzowie Bocheńskim i Podłężu. Jego oficjalna nazwa to Ośrodek Zdrowia – Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Możliwość jego powołania stworzyła ustawa o samorządzie gminnym z 1990 r., w której zapisano, iż zaspokojenie potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy, a w szczególności obejmujących podstawową opiekę zdrowotną. Stosowną uchwałę Rada Gminy podjęła w 2007 r. Dzięki temu rozpoczęto też realizację jednego z zadań wynikających ze strategii rozwoju – „Gmina przychylna dla mieszkańców”.

Mimo że uruchomienie placówki planowane było dopiero po zakończeniu rozbudowy ośrodka o pomieszczenia gabinetów rehabilitacji, został on jednak otwarty wcześniej ze względu na pismo z 20.07.2007 r., przesłane przez SP ZOZ w Bochni o planowanym zamknięciu Ośrodka Zdrowia w Uściu Solnym i długą debatę, jaka wywiązała się podczas sesji Rady Gminy. W jej wyniku, m.in. na wniosek radnego z Uścia, Rada zdecydowała o przejęciu zadań podstawowej opieki zdrowotnej rejonu Uścia Solnego przez gminę Szczurowa i wystąpieniu w tej sprawie do powiatu bocheńskiego.

Aktualnie obok budynku Gminnego Ośrodka Zdrowia trwają prace przy rozbudowie gabinetów rehabilitacji. Będą one dostosowane do obowiązujących wymogów i standardów. Poradnia rehabilitacyjna wraz z pracownikami fizykoterapii, kinezyterapii oraz masażu leczniczego stanowić będzie komórkę Gminnego Ośrodka Zdrowia, czyli SP ZOZ w Szczurowej. Przyspieszenie tych prac było możliwe dzięki nawiązaniu współpracy z lekarzami rehabilitacji pracującymi w Jadownikach Mokrych, w czym ma swoje zasługi sołtys i radny Stanisław Wądołowski.

Tymczasem funkcjonujący już ośrodek jest nowoczesnie wyposażony i spełnia standardy unijne, co jest wygodne przede wszystkim dla pacjentów. „Takiej placówki zdrowia pozazdrościć mogą mieszkańcy nawet największych aglomeracji miejskich. Po remoncie Ośrodek Zdrowia w Szczurowej wygląda naprawdę imponująco” – napisał w swoim artykule dziennikarz jednej z codziennych gazet po wizycie w nowo otwartej placówce. Budynek w ciągu kilku lat rzeczywiście zmienił się bowiem nie do poznania. Na piętrze mieści się obecnie Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, a na parterze świadczone są usługi zdrowotne w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, co oznacza, że są bezpłatne. Obiekt posiada węzły sanitarne, a nowoczesne drzwi umożliwiają korzystanie

z placówki osobom niepełnosprawnym, jeżdżącym na wózkach inwalidzkich.

Zdaniem gospodarza gminy Mariana Zalewskiego prace były nieuniknione: – *Zgodnie z wytycznymi unijnymi trzeba było je wykonać do końca 2008 r. Myśmy postanowili to zrobić wcześniej. W tej chwili placówka spełnia wszelkie określone przez prawo standardy i dzięki podnoszonym przez radnych postulatom kwestią czasu jest wprowadzenie rehabilitacji dla pacjentów.*

W nowym ośrodku pracuje kilku lekarzy: Małgorzata Iwańska, Roman Robak, Wojciech Barański, Kazimierz Szkodny. Zgodnie z kontraktem podpisanym z Narodowym Funduszem Zdrowia ośrodek będzie czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00, a dodatkowo, z inicjatywy gminy, w soboty od 8.00 do 11.00. Nowością jest możliwość rejestrowania się na konkretną godzinę. To znacznie usprawni usługi zdrowotne i spowoduje radykalne zmniejszenie się kolejek do lekarzy, dzięki czemu pacjenci oszczędzą swój prywatny czas. Ponadto każdy z pacjentów dzwoniąc pod numer tel. **(014) 671 31 31**, może umówić się na konkretną godzinę, czy też zarejestrować się na dany dzień do wybranego lekarza.

Dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i w czwartki, w godz. od 8.00 do 10.00 pobierany jest materiał do badań analitycznych. W tych samych dniach po południu można dowiedzieć się o wynikach badań. Ośrodek zapewnia również bezpłatną, całodobową opiekę zdrowotną na takich samych zasadach, jak pozostałe publiczne i niepubliczne ośrodki w Zaborowie, Szczurowej i Uściu Solnym na podstawie umowy z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Brzesku.

Podobne, podlegające samorządom publiczne ośrodki zdrowia, choć świadczące różny poziom usług medycznych, działają na terenie sąsiednich gmin – w Drwini, Rzezawie, Koszycach, Borzęcinie, Radłowie, Wietrzychowicach. Jedynie w gminie Szczurowa istnieje różnorodność usług – działają bowiem dwa ośrodki publiczne (Szczurowa i Uście Solne) oraz dwa niepubliczne (Szczurowa i Zaborów). Konsekwencją takiego stanu powinna być poprawa usług, a dzięki konkurencji mieszkańcy naszej gminy mogą liczyć na dużo lepszą podstawową opiekę zdrowotną. Po zapisaniu się odpowiedniej ilości pacjentów, ośrodek planuje stworzenie możliwości korzystania, co pewien czas, z porad urologa, laryngologa, dermatologa i okulisty.

(jr)

OŚRODEK ZDROWIA
SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W SZCZUROWEJ
Rynek 3, tel. (014) 671 31 31

ZAPRASZA do BEZPŁATNEGO korzystania z usług medycznych
w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia

LEKARZE PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ:

Małgorzata Iwańska
Wojciech Barański (pediatra)
Roman Robak
Kazimierz Szkodny

Ośrodek czynny jest
od poniedziałku do piątku od 8.00 do 18.00
w soboty od 8.00 do 11.00

Można zarejestrować się na konkretną godzinę

Materiały do BADAŃ ANALITYCZNYCH pobieramy dwa razy w tygodniu
(poniedziałki i czwartki w godz. 8.00 do 10.00).
Wyniki badań dostępne w tym samym dniu.

BEZPŁATNA CAŁODOBOWA OPIEKA MEDYCZNA
dla pacjentów Ośrodka Zdrowia – SP ZOZ w Szczurowej w godzinach od 18.00 do 8.00 w dni powszednie
i całodobowo w soboty, niedziele oraz inne dni ustawowo wolne od pracy zapewniona jest
przez Samodzielny Publiczny ZOZ w Brzesku.



90 lat Klubu Parafii Wola Przemyskowska

Czas świętowania

Ponad 170 osób uczestniczyło w bankiecie Klubu Parafii Wola Przemyskowska, którego członkowie i goście celebrowali jubileusz dziewięćdziesięciolecia działalności. W uroczystości zorganizowanej 13 października ub.r. w restauracji „Stardust” wzięli udział przedstawiciele siedmiu zaprzyjaźnionych klubów – Zaborowa, Jadownik Mokrych, Pojawia, Łeków Górnych i Przybysławic oraz Towarzystwa Ratunkowego Kwików i Zarządu Związku Klubów Polskich z prezesem Edwardem Miką.

Józef Babicz, który prezesuje organizacji nieprzerwanie od grudnia 1977 r., przedstawił historię Klubu Parafii Wola Przemyskowska, noszącego w swej początkowej fazie nazwę Towarzystwa Ratunkowego Wola Przemyskowska. Oprócz najważniejszej sprawy, jaką było wspieranie budowy kościoła w nowo założonej parafii, w latach 1942-1967 wolska Polonia przysyłała dolary na budowę remiz w Zamłyniu i Natkowie oraz sali katechetycznej, jak również na remont organistówki. Ufundowano także nowe dzwony. Na jednym z nich widnieje napis: „Powołały nas do życia szlachetne serca z Ameryki”. Kolejnym przedsięwzięciem była budowa Domu Ludowego oraz nowej szkoły. Na ten cel przekazano 6 tys. dolarów. Z kolei początek lat 70. to realizacja koncepcji budowy nowej świątyni, na co udało się uzyskać zgodę władz. Klub zobowiązał się do pokrycia 70 proc. kosztów przedsięwzięcia. Nowy kościół stanął naprzeciw szkoły, gdy proboszczem parafii był ks. Stanisław Ryczek. W latach 90. wspierano budowę

plebanii. Zakupiono także sprzęt strażacki dla obydwu wolskich jednostek.

Organizacja liczy obecnie 65 członków. W czasie 90 lat istnienia oprócz prezesa Józefa Babicza kierowali nią: Józef Babło, Ludwik Polak, Edward Stańczyk, Józef Baran, Józef Sowa i Franciszek Drewniak. Bankiet był okazją, aby zasłużonych działaczy uhonorować dyplomami. Wśród wyróżnionych znaleźli się: Krystyna Boksa, Stanisława Modlińska, Stanisław Babicz, Antoni Wodka, Józef Babicz, Mieczysław Latuszek i Władysław Wojnicki. Dyplomy wręczył prezes ZKP Edward Mika. W części nieoficjalnej polonusi bawili się przy muzyce zespołu Romana Mytnika.

2 lutego 2008 r. Klub Wola Przemyskowska zorganizował doroczny bal. Do sali Związku Klubów Polskich przy West Diversey Avenue przybyło kilkadziesiąt par. Oprócz przedstawicieli zaprzyjaźnionych organizacji pojawili się także polonusi z Radłowa. Przybyłych gości powitał prezes Józef Babicz, po czym głos zabrał przebywający akurat w Chicago red. naczelny „W zakolu Raby i Wisły” Marek Antosz. Niespodzianką wieczoru było pojawienie się na balu ks. Jana Mikulskiego, proboszcza Woli Przemyskiej w latach 1994-1998. Punktem kulminacyjnym było jednak uczczenie urodzin prezesa Babicza. Na środku sali pojawił się tort. Paliło się na nim 71 świeczek. Prezes wraz z najbliższą rodziną zdmuchnął płomienie, a po złożeniu życzeń bal rozkręcił się na dobre. (m)



Działacze polonijni uhonorowani podczas jubileuszu. Od lewej: Franciszek Drewniak, Krystyna Maria Boksa, Stanisław Babicz, Władysław Wojnicki, Stanisława Modlińska, Mieczysław Latuszek, Antoni Wodka, Joanna Boksa, prezes Józef Policht.

Pierwsza organizacja polonijna, grupująca emigrantów
z nadwiślańskiej wioski, powstała 17 maja 1917 r.

Krótką Historia Czynności Klubu Parafii Wola Przemyskowska w Chicago

(tekst oryginalny z r. 1937)

Gdy wieśniak Małopolski zmuszony był wyemigrować do Ameryki za lepszym bytem, również Rodacy z Woli Przemyskowskiej, a przeważnie młodzież, wyemigrowali, najwięcej do miasta Chicago. I tu już w początkach przeważnie wszyscy wstępowali do różnych polskich zrzeszeń. Pomimo to, że wszyscy należeli do Zw. Nar. Polskiego, Zj. Pol. R.

Kat., Zw. Polek i innych – nie byli Małopolanie jeszcze zadowoleni, lecz podczas Wojny Światowej zaczęli zakładać Towarzystwa Ratunkowe i Kluby. Wówczas to został założony obecny Klub Par. Wola Przemyskowska pod nazwą Tow. Rat. dnia 17 maja 1917 r. w celu niesienia pomocy rodzinom dotkniętym wojną.

Założycielami byli następujący członkowie: Franciszek Woźniczka, Marcin Baran, Ludwik Polak, Andrzej Prażuch, Franciszek Boksa, Jan Fajt, Jan Golonka, Wojciech Mazur, Piotr Lis, Jakób Toboła, Jan Noga, Andrzej Gajosz. Pierwszy zarząd został wybrany: Józef Babło, prezes; Ludwik Polak, wice-prezes; Franciszek Boksa, sekr. prot.; Józef Woźniczka, sekr. fin.; Marcin Baran, skarbnik. Rada Gospodarcza: Józef Kałuża, Franciszek Woźniczka, Józef Barabasz.

Tow. Ratunkowe pracowało energicznie dla zebrania dolara na pomoc biednym dotkniętym Wojną Światową do roku 1922-go. Jaką pomoc daliśmy okaże się w ogólnym zestawieniu. Po roku 1922-gim Tow. Rat. zaprzestało swą pracę z powodu nieporozumienia i przez kilka lat byliśmy bezczynni. Lecz w myśli naszej zawsze tkwił zamiar aby swym rodzinom iść z pomocą i w r. 1929 d. 14 kwietnia, postanowiliśmy zreorganizować ponownie nasze Towarzystwo,



Prezes Ludwik Polak

ale już w innym celu, to jest w celu dopomożenia założenia nowej parafii w rodzinnej wiosce Woli Przemyskowskiej. W tym roku został wybrany następujący zarząd: L. Polak, prezes; Józef Stojak, wice-prezes; Julia Pasek, wice-prezeska; Wojciech Mazur, sekr. prot.; Fr. Boksa, sekr. fin.; Józef Babło, skarbnik. W roku 1930 Tow. liczyło 80 członków, t. j. 70 mężczyzn i 10 niewiast. Praca szła bardzo energicznie, urządzaliśmy rozmaite imprezy, sympatyzowaliśmy z sąsiednimi klubami i szczerze zdobywaliśmy grosz, który szedł na pomoc nowozałożonej parafii. Obraliśmy sobie odpowiedni komitet, do któregośmy wysyłali z trudem tu zebrane dolary. Budowa postępowała szybko i dolary szły zawsze w porę z pomocą. W roku 1931 Tow. Ratunkowe zmieniło swą nazwę na Klub Par. Wola Przemyskowska. Przystąpiliśmy do Centrali Zw. Kl. Małopolskich i po dziś dzień pracujemy z nimi w ich celach i dążnościach, dla dobra Ojczyzny i dla dobra członkostwa i Polonii w Ameryce. W roku 1937 Klub Par. Wola Przemyskowska założył wsparcie w chorobie za opłatą miesięczną po 25c. Członkowie zapisują się do nas licznie. Spodziewamy się na rok przyszły mieć w naszym Klubie około dwustu członków i członkiń.



(Powyższy tekst pochodzi z wydawnictwa zatytułowanego „Pamiętnik obchodu. 20-Letnie Rocznicy Założenia Klubu Parafii Wola Przemyskowska Nal. do Zw. Kl. Mał.”, wydanego w 1937 r. w Chicago. Pod „Krótką Historią”, zamieszczoną na stronie trzeciej oraz połowie czwartej, autor nie podpisał się, lecz prawdopodobnie był nim ówczesny prezes Ludwik Polak. Można domniemywać, że wkradł się błąd drukarski przy nazwisku Andrzeja Gajosza. W Woli znane jest bowiem nazwisko Gajos, natomiast Gajosz nie funkcjonuje ani w pamięci najstarszych mieszkańców wsi, ani w księgach parafialnych. Z kolei pisownia imienia Jakób (Toboła) nie jest efektem błędu ortograficznego, ponieważ przez wiele wieków, aż do 1952 r., była to forma poprawna.) (ma)

Zebrania Towarzystwa Ratunkowego Kwików

2 grudnia 2007 r. odbyły się wybory nowego Zarządu Towarzystwa Ratunkowego Kwików, a miesiąc później jego instalacja w sali przy kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Chicago. Nowo wybrane władze kwikowskiej Polonii to: Józef Policht – prezes, Weronika Dobosz i Jan Kucmierz – wiceprezesi, Czesław Walczak – sekretarz protokolowy, Stanisław Kucmierz – sekretarz finansowy, Janina Antosz – skarbnik. Rada Gospodarcza: Stanisław Kucmierz, Bolesław Dobosz, Zofia Szczypta. Chorążowie: Józef Antosz, Stanisław Kucmierz, Edward Wójcik.

3 lutego br. w sali obok kościoła katolickiego odbyło się kolejne zebranie. Obrady rozpoczął prezes Józef Policht. Odczytano protokół i przedstawiono sprawozdanie z działalności Towarzystwa, rozliczenie Wigilii oraz Sylwestra, jak również najnowszą korespondencję. Wpłynęło zaproszenie od Klubu Pojawian, organizującego 29 marca br. zabawę karnawałową. Prezes zachęcał do uczestnictwa w imprezie i podziękował za udział w zabawie Klubu Wola Przemysłowska, albo-

wiem reprezentacja kwikowian, oprócz wolskiej, była na niej najliczniejsza. Termin zabawy Towarzystwa Kwikowian został wyznaczony na 29 listopada br.

Zofia Szczypta złożyła sprawozdanie z obrad Związku Klubów Polskich, w skład którego została ostatnio przyjęta organizacja zrzeszająca Polonię wywodzącą się z Wietrzychowic.

Prezes Policht poddał pod głosowanie wnioski dotyczące przyjęcia w skład Towarzystwa nowego członka honorowego, obecnego na zebraniu red. Marka Antosza. Propozycję prezesa przyjęto jednogłośnie tym bardziej, iż dziadek kandydata Franciszek Banek, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., pochodził z Kwikowa.

Zofia Pawuła poruszała sprawy związane z kwartalnikiem „W zakolu”, natomiast Zofia Szczypta wspominała o kampanii prowadzonej w środowiskach polonijnych przez Partię Demokratyczną, co jest związane ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi.

(m)



Zarząd i Członkowie Fundacji Parafii Strzelce Wielkie w Chicago przesyłają serdeczne życzenia dla Ks. Dziekana Stanisława Tabisia – Proboszcza Parafii Strzelce Wielkie i Wszystkich Parafian, Wójta Gminy Szczurowa – Pana mgr Mariana Zalewskiego i Mieszkańców Gminy. Niech Chrystus Zmartwychwstały prowadzi nas w lepszą przyszłość.

Przewodniczący Stanisław F. Chwał
Korespondent Tadeusz Maj

Serdeczne życzenia wielkanocne dla Wójta Mariana Zalewskiego, Rady Gminy, mieszkańców Kwikowa oraz wszystkich Czytelników „W zakolu Raby i Wisły” składają

Prezes Józef Policht
Zarząd i Członkowie Towarzystwa Ratunkowego Kwików

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych oraz smacznego święconego jajka dla Całej Społeczności Gminnej oraz Wójta Mariana Zalewskiego życzy

Klub Niedzielniska z Chicago

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych przesyłamy dla wszystkich naszych Rodaków w Woli Przemysłowskiej oraz dla Władz Gminy życzenia szczęścia, zdrowia i radości.

Prezes Józef Babicz
z Zarządem i Członkami Klubu Wola Przemysłowska

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych w prawdziwie wiosennym nastroju, smacznego jajka i pogody ducha życzy Wójtowi Marianowi Zalewskiemu, mieszkańcom naszej rodzinnej wioski oraz wszystkim ludziom dobrej woli

Klub Dołęga

Niechaj wielkanocne życzenie, pełne nadziei i miłości, przyniesie Wam zadowolenie dzisiaj i w przyszłości

– Zarząd i Członkowie Klubu Zaborów dla Wójta Gminy Szczurowa Mariana Zalewskiego i Zaborowian



Rozmowa z wójtem Marianem Zalewskim

Po zebraniach wiejskich

Red.: – Uczestniczył Pan we wszystkich 21 zebraniach wiejskich w pierwszym kwartale br. Czego one dotyczyły?

Wójt: – Sołtysi składali sprawozdania z rocznej działalności, informowali o zadaniach gospodarczych wykonanych w 2007 r. oraz o problemach, jakie przyszło im rozwiązywać w tym okresie. W zebraniach uczestniczyli też policjanci z posterunku w Szczurowej, przekazując mieszkańcom wiadomości o zagrożeniach przestępczością, odpowiadali na pytania, przyjmowali uwagi. Istotne były również informacje o najważniejszych inwestycjach i gospodarce gminy, które składałem w drugiej części zebrań. W większości spotkań brali udział przedstawiciele przedsiębiorstw posiadających koncesje na zbiórkę i wywóz nieczystości oraz odpadów stałych. Odpowiadali oni na szereg pytań z zakresu segregacji odpadów, cen za ich wywóz oraz zawierania umów z mieszkańcami. Zgodnie z przepisami zawartymi w ustawie wszyscy mieszkańcy są bowiem wytwórcami odpadów i przez to zobowiązani do podpisania umów z koncesjonowanymi firmami.

Red.: – Jakie były owe najważniejsze problemy poruszane w dyskusji?



Prace na drodze w Rudy-Rysiu.

Wójt: – W pierwszym rzędzie sprawy nowych nawierzchni i remontów dróg oraz chodników, przy czym na kilku zebraniach powtarzał się problem dewastacji dróg wzdłuż wału Wisły oraz dróg powiatowych, zniszczonych w trakcie objazdu przebudowywanej drogi wojewódzkiej pomiędzy Strzelcami Małymi a Uściem Solnym. Podnoszono także kwestię scalania oraz wzmoczonego ruchu na drogach wojewódzkich, co ma negatywny wpływ na bezpieczeństwo pieszych.

Red.: – Jesteśmy chyba jedną z nielicznych gmin w Polsce, które mogą poszczycić się wybudowaniem chodników przy drogach wojewódzkich, mimo trudnego dla budżetu gminy współfinansowania po 50 proc. W ten sposób powstały jednak ciągi piesze w najbardziej zabudowa-

nych częściach Szczurowej, Rylowej, Strzelec Małych i Niedzielisk. Poważny problem zaistniał przy drugiej części chodnika w Rudy-Rysiu. Czy udało się przekonać odwołującego się od pozwolenia na budowę mieszkańca tej wsi?



Budowa nowej nawierzchni w Szczurowej-Zakręciu.

Wójt: – Tak, udało się wreszcie, choć nie bez problemów, uzyskać ostateczne pozwolenie na budowę. Dzięki temu już w bieżącym roku rozpoczną się prace przy chodniku. Realizacja inwestycji wpłynie nie tylko na bezpieczeństwo pieszych, ale poprawi także warunki jazdy. Wszak niemal wszyscy kierowcy udający się do Brzeska przejeżdżają przez tę miejscowość.

Red.: – Nawiążę jeszcze do komasacji. Z tego, co mi wiadomo, na terenie byłego województwa tarnowskiego oprócz Szczurowej tylko w gminie Żabno udało się rozpocząć przygotowania do scalania gruntów. W jakim stopniu są nim zainteresowani rolnicy naszej gminy?

Red.: – Scalanie to jedyna szansa w regionie małopolskim i podkarpackim na poprawę konkurencyjności produkcji rolnej, budowę dróg do każdej działki rolnej, na podniesienie wartości gruntów. I choć jest to wyłącznie zadanie powiatów, to tak my, jak i Żabno wspieramy rolników. Mogę bez ogródek stwierdzić, że jestem zbudowany postawą rolników, szczególnie tych z Barczkowa – jest już złożony wniosek w Starostwie Powiatowym w Brzesku, ze Strzelec Wielkich – powstał komitet scaleniowy pod przewodnictwem pana Józefa Solaka, z Górki, Pojawia, Dąbrówki Morskiej, Uścia Solnego, gdzie wybrano grupy inicjujące scalanie, jak również z Zaborowa – tam wystąpiono z wnioskiem o przyspieszenie procesu rozpoczętego jeszcze w latach 90. Przypomnę również, że w Woli Przemyskiej geodeci przygotowali już projekt przebiegu nowych dróg i działek rolnych, a w Strzelcach Małych prace rozpoczęły się na dobre.

Red.: – Dziękuję za rozmowę.

GRZEGORZ ZARYCH

Program „Żwirownie” szansą na poprawę stanu dróg

Spotkanie z marszałkiem

Program „Żwirownie”, w ramach którego wydatkowane będą duże pieniądze na poprawę stanu dróg w północnych częściach powiatów brzeskiego i tarnowskiego, wszedł w kolejny etap. W trakcie styczniowego spotkania wicemarszałka Romana Ciepeli z samorządowcami próbowano osiągnąć konsensus w zakresie realizacji poszczególnych zadań. Program obejmuje bowiem dziewięć gmin (Szczurową, Borzęcin, Dębno, Brzesko, Żabno, Wietrzychowice, Wierzchosławice, Radłów i Wojnicz). Lista priorytetów powstała na podstawie potrzeb przedstawionych przez samorządy. Oceniono stan wielu obiektów drogowych i około 300 km jezdni. Koszt prac, liczony po cenach z r. 2007, to około 55 mln zł, a po uwzględnieniu obejścia Wierzchosławic – 75 mln zł. Jednak realizacja wszystkich propozycji skierowanych przez samorządy wymagałaby wydatkowania 150 mln zł. Dlatego wystąpiła konieczność podzielenia inwestycji na etapy i wybrania najważniejszych spośród nich. Przeprowadzono w tym celu analizę, w której wykorzystano dane dotyczące m.in. natężenia ruchu związanego z funkcjonowaniem w okolicy żwirowni, stanu technicznego drogi oraz szerokości jezdni.

Koszt budowy nowych dróg oszacowano na 42 mln zł, remonty istniejących na 22 mln zł. A oprócz

tego trzeba także zbudować nowe mosty. Chcący zaspokoić potrzeby wszystkich, należałoby przekroczyć budżet programu o 50 proc. Wstępnie znaleziono sposób na obniżenie kosztów o 55 proc. To rezygnacja z budowy obejścia Wierzchosławic, gdzie budowa samej drogi to suma ok. 20 mln zł. Jednak wójt Wierzchosławic Wiesław Rajski zaproponował bardzo daleko idącą partycypację w kosztach ze strony gminy, sięgającą 50 proc. kosztów budowy. Wydanie tak ogromnej sumy byłoby co prawda desperackim krokiem władz Wierzchosławic, ale chyba jednak rozsądnym z punktu widzenia interesów podtarnowskiej gminy.

Wójt Marian Zaleski podsumował spotkanie następująco: – *Dzięki zabiegom władz gmin i powiatów udało się wydzielić na program „Żwirownie” z puli środków europejskich specjalne, celowe pieniądze. Stanowi to zdecydowaną gwarancję realizacji inwestycji, w wyniku której z gęsto zabudowanych skupisk Ryłowej, Szczurowej, Niedzielisk i Rząchowej wyprowadzony zostanie bardzo uciążliwy dla mieszkańców ruch samochodowy, w tym szczególnie TIR-ów. Dodatkowo umożliwi to rozwój gospodarczy, dzięki planowanym terenom pod inwestycje w rejonie skrzyżowań obwodnic.*

(m)

Policjanci w srebrnych samochodach

Srebrny radiowóz Kia kombi, który często można zobaczyć zaparkowany obok szczurowskiego posterunku lub na drogach naszej gminy, to jeden z trzech pojazdów, jakie otrzymali policjanci w powiecie brzeskim. Koszty ich zakupu w połowie pokryły samorządy lokalne, przeznaczając po 35 tys. zł. Na pierwszy z nich złożyły się gminy Szczurowa i Borzęcin, na drugi – Gnojnik, Iwkowa i Czehów, a na trzeci pieniądze znalazła w swoim budżecie gmina Dębno. Odnowienie taboru stało się koniecznością, ponieważ radiowozy będące w użyciu mają już na licznikach po kilkaset tysięcy kilometrów przebiegu. Sprawę nietypowego koloru, jak na samochód stróżów prawa, wyjaśnił kierownik Posterunku Policji w Szczurowej, aspirant sztabowy Ryszard Kosieniak: – *Wszystkie nowe radiowozy są malowane na kolor srebrny. Co prawda zarówno policjanci, jak i mieszkańcy przyzwyczaili się do pojazdów granatowych, ale w ciągu najbliższych lat będą one systematycznie znikać.*

(m)

Umowa w sprawie kolejnej obwodnicy

Wicemarszałek Roman Ciepela podpisał w Tarnowie 29 lutego br. umowę z Gminą Szczurowa i Powiatem Brzeskim, dotyczącą budowy południowego obejścia Szczurowej, jak również z burmistrzem Wojnicza na budowę wschodniej obwodnicy tego miasteczka. Realizacja obydwu inwestycji ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa pieszych oraz wyprowadzenie ruchu z zatłoczonych centrów, na co uskarżają się mieszkańcy Szczurowej i Wojnicza. Wszyscy sygnatariusze zobowiązali się do wspólnego opracowania projektu budowlano-wykonawczego. W umowie określono także sprawy związane z nabywaniem terenów pod drogi. Tak więc w najbliższych latach najpierw powstanie droga od mostu na Wiśle, która będzie omijać Rząchową, Szczurową i Niedzieliska, a następnie południowa obwodnica z ominięciem Ryłowej, Szczurowej i Zakręcia. Decyzją o przystąpieniu do współrealizacji zadania Zarząd Powiatu podjął już w październiku 2007 r.

(m)

Trzy pracownice internetowe i pieniądze zdobyte w konkursach

Na oświatę spoza budżetu gminy



Kierownik Referatu Organizacyjno-Prawnego Oświaty, Kultury i Sportu Jolanta Serwa, która zajmuje się pozyskiwaniem pozabudżetowych środków finansowych dla szkół prowadzonych przez naszą gminę, poinformowała o skutecznych działaniach podjętych w r. 2007. Z zestawienia wynika, że w efekcie uczestnictwa w konkursach ogłaszanych

przez Małopolskiego Kuratora Oświaty pozyskano:

- 40.943 zł na wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez rozwój kulturalny uczniów w gminie Szczurowa (zadanie, które poprzedzono lekcjami teoretycznymi, realizowano w formie trzech wyjazdów do teatru, filharmonii i operetki w Krakowie);

- 6.196 zł dla szkół podstawowych w Woli Przemysłowej i Niedzieliskach na wycieczkę edukacyjną „Wojny polsko-krzyżackie i wojna obronna 1939: Warszawa – Grunwald – Gdańsk – Malbork”;

- 760 zł dla SP Zaborów – wycieczka śladami patrona szkoły Władysława Jagiełły i św. Jadwigi oraz św. Stanisława ze Szczepanowa.

W konkursach ogłaszanych przez Urząd Marszałkowski:

- 9.200 zł na projekt nauki pływania (środki przeznaczone dla 105 dzieci ze szkół podstawowych);

- 7.720 zł na projekt „Nasz region – Nasza Tożsamość” (środki na wycieczki edukacyjne) dla Publicznego Gimnazjum w Zaborowie (wycieczka dwudnio-

wa z noclegiem dla 32 uczniów – „Poznajemy Kraków”) oraz dla Publicznego Gimnazjum w Szczurowej – „Krakowskim szlakiem Stanisława Wyspiańskiego (dwie wycieczki jednodniowe dla 50 uczniów).

Na realizację rządowych programów uzyskano:

- 22.030 zł na dofinansowanie podręczników szkolnych dla klas O, I, II i III;

- 18.300 zł na dofinansowanie zakupu jednolitych strojów;

- 60.070 zł na stypendia socjalne dla uczniów;

- 36.164 zł na nauczanie języka angielskiego w klasach I i II;

- 3.581 zł zakup lektur do bibliotek szkolnych.

Ponadto w ramach programu „Internetowe Centra Informacji Multimedialnej w Bibliotekach Szkolnych” trzy placówki (PG w Szczurowej, SP w Uściu Solnym i SP w Woli Przemysłowej) otrzymały pracownice internetowe do bibliotek szkolnych o łącznej wartości 48.570 zł.

Nauka w remizie

„Centrum Kształcenia na Odległość na Wsiach” to ogólnopolski program współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego, który nadzoruje Ministerstwo Edukacji Narodowej. Gmina Szczurowa, jako jedna z trzech w powiecie, przystąpiła do niego wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną. Aktualnie w remizie montowane są wysokiej klasy komputery i urządzenia towarzyszące z dostępem do ogólnopolskiej sieci kształcenia na odległość, dzięki czemu powstanie możliwość bezpłatnego korzystania ze specjalistycznych szkoleń podnoszących kwalifikacje zawodowe. W celu dostosowania pomieszczeń do wymogów stawianych przez firmę instalującą sprzęt, przeprowadzono remont obejmujący m.in. wymianę stolarki okiennej.

Program dla niepełnosprawnych

Ponad 24 tys. zł otrzymała gmina Szczurowa na realizację programu „Uczeń na wsi – pomoc w zdobyciu wykształcenia przez osoby niepełnosprawne, zamieszkujące gminy wiejskie”. Dotację na pomoc dzieciom z orzeczoną stopniem niepełnosprawności przekazał Zarząd Powiatowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych. Dwunastu uczniów niepełnosprawnych z terenu gminy może liczyć na pomoc w zakresie zakupu przedmiotów ułatwiających lub umożliwiających naukę, dofinansowanie do uczestnictwa w zajęciach mających na celu podniesienie sprawności fizycznej lub psychicznej (w tym wakacyjne obozy rehabilitacyjne), instalacje i abonament internetowy. Ponadto program przewiduje finansowanie kursów językowych, wyjazdy w ramach zajęć szkolnych.



Gimnazjaliści w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie.

W zasadzie dobiegło finału wodociągowanie, woda dotarła do wszystkich wsi. Powstało przeszło 50 km sieci wodociągowej, do której przyłączono prawie 800 domów mieszkalnych. Zmodernizowano oraz położono nowe nawierzchnie bitumiczne na 8 km dróg, w tym 1,5 km na drodze wojewódzkiej.

Dokonania dwunastu miesięcy

Patrząc na naszą gminę poprzez pryzmat zrealizowanych inwestycji można uznać, iż dwanaście miesięcy 2007 r. należało do udanych.

W Szczurowej przebudowano i oddano do użytku rynek, powstały także dwa parkingi. Wyremontowano pomieszczenia zabytkowego dworu usytuowanego w parku i przeniesiono tam Gminną Bibliotekę Publiczną. Z kolei termomodernizacja, nowe okna i drzwi, kotłownia oraz elewacja to efekt prac w kompleksie budynków obejmujących salę tańca, salę kinową i poczekalnię autobusową. Ponadto przy sali tańca dobudowano węzeł sanitarny i toalety.

Gdy zapadła decyzja o uruchomieniu Stacji Ratownictwa Medycznego w Szczurowej, zaistniała pilna potrzeba przebudowy i remontu pomieszczeń dla ambulansu oraz pomieszczeń dla personelu, prace wykonano w bardzo szybkim tempie. Uruchomiony został także nowy, Gminny Ośrodek Zdrowia, posiadający status jednostki publicznej. Wykonano dokumentację rozbudowy pomieszczeń na potrzeby gabinetu rehabilitacji.

W zasadzie dobiegło finału wodociągowanie. W ostatnich latach powstało przeszło 50 km sieci wodociągowej, do której przyłączono prawie 800 domów mieszkalnych. Wykonano także dokumentację techniczną na przyłączenie do oczyszczalni kolejnych 162 gospodarstw.



Zakończenie wodociągowania w Rajsku.

Zmodernizowano oraz położono nowe nawierzchnie bitumiczne na 8 km dróg, w tym 1,5 km na drodze wojewódzkiej. Drugie z tych zadań było realizowane wspólnie z małopolskim Zarządem Dróg Wojewódzkich, podobnie jak dwa odcinki chodników w Niedzieliskach i Szczurowej. Z pomocą środków otrzymanych z powiatu wybudowane zostały chodniki w Zaborowie i Uściu Solnym, natomiast w szczurowskim parku – wyłącznie

za pieniądze gminy. Wykonano także dokumentację budowy chodnika w Rudy-Rysiu.

Przeprowadzono remonty w remizach w Szczurowej i Wrzępi, w domach ludowych w Barczkowie, Strzelcach Małych, Pojawiu oraz w budynkach szkół we Wrzępi, Szczurowej oraz Woli Przemyskiej. W Rylowej rozbudowano, wykonując przy okazji ocieplenie i nową elewację, kompleks obiektów strażackich. W Rząchowej zaś w kilka miesięcy wybudowano nową świetlicę wiejską.



Uroczyste otwarcie szczurowskiego rynku.

Zakupiono nowy radiowóz dla szczurowskiej policji (wspólnie z gminą Borzęcin) i wykonano większość prac wykończeniowych pierwszego piętra posterunku. Samochód otrzymali druhowie z jednostką OSP w Kwikowie, dofinansowany ze środków gminy oraz Towarzystwa Ratunkowego w Chicago. Pojazd strażacki trafił także do jednostki w Rajsku. Ponadto dzięki pieniądzą przyznanych przez Radę Gminy jednostki OSP wzbogaciły się o nowy sprzęt za ponad 50 tys. zł. Z gminnych funduszy sfinansowano również materiały na ogrodzenie i remonty boisk sportowych w Niedzieliskach i Rudy-Rysiu, które budowali tamtejsi piłkarze, zakupiono stroje ludowe dla zespołów folklorystycznych oraz instrumenty dla orkiestry i zespołów.

Biblioteki szkolne w Woli Przemyskiej, Uściu Solnym oraz Publicznym Gimnazjum w Szczurowej wyposażono w nowe pracownie komputerowe. Było to możliwe w ramach programu „Internetowe Centra Informacji Multimedialnej w Bibliotekach Szkolnych”. Finansowano wyjazdy do teatrów, operetek, filharmonii oraz wycieczki edukacyjne w ramach konkursów oświatowych. 150 uczniów skorzystało z kursu pływania za pieniądze uzyskane podczas realizacji projektu Urzędu Marszałkowskiego „Pływam, nie utonę”, co kosztowało 60 tys. zł.

ZESPÓŁ SZKÓŁ

32-820 Szczurowa, Rynek 14

tel./fax. 014 671 49 39, www.zsszczurowa.republika.pl

Zespół Szkół w Szczurowej to niewielka i pięknie położona szkoła, która daje Ci możliwość spokojnej nauki w kameralnym gronie znajomych pod okiem świetnie wykwalifikowanych pedagogów.

Nasi nauczyciele troszczą się o każdego ucznia w sposób indywidualny i już od 10 lat efektywnie kształcą młodzież i dorosłych. Z nami nie tylko zdobędziesz nowe wiadomości i umiejętności, ale także dzięki gotowym do pomocy, wyrozumiałym i otwartym na ucznia nauczycielom nadrobisz szybko ewentualne zaległości, rozwinięsz skrzydła i w mgnieniu oka odniesiesz swoje pierwsze życiowe sukcesy!

Oferta dla uczniów z trudnościami w nauce

W Zespole Szkół organizowane są dodatkowe zajęcia mające na celu pomoc uczniom z trudnościami w nauce. Nauczyciele uczący poszczególnych przedmiotów obowiązkowo pracują dodatkowo po lekcjach z uczniami mniej zdolnymi, którzy wyrażają taką potrzebę. Uczeń, który nie radzi sobie ze zrozumieniem materiału może liczyć na pomoc, życzliwość i wsparcie nauczyciela. Rozwijamy motywację do nauki ucząc także sposobów pokonywania trudności.

Do czego przykładamy dużą wagę

W naszej szkole dbamy przede wszystkim o to, aby uczeń odkrył swoje uzdolnienia i rozwijał je pod okiem wykwalifikowanych pedagogów podczas dodatkowych zajęć, odbywających się w ramach kółek przedmiotowych.

Duży nacisk kładziemy na współpracę z rodzicami

Uważamy, że rodzice są pierwszymi i najważniejszymi nauczycielami dzieci. Niepodważalny autorytet rodziców staje się podstawą wychowania młodzieży, dlatego dążymy do jak najściślejszej współpracy z rodzicami.

TYP SZKOŁY:	CZAS NAUKI:	CHARAKTERYSTYKA SZKOŁY:
Liceum Ogólnokształcące	3 lata	– profil: j. polski, j. angielski, historia – języki obce: j. angielski, j. niemiecki lub j. francuski (do wyboru)
Technikum	4 lata	– technik handlowiec – języki obce: j. angielski, j. angielski zawodowy, j. niemiecki
Zasadnicza Szkoła Zawodowa	2 lata 3 lata	– klasy wielozawodowe; kształcenie w zawodach: sprzedawca, posadzkarz, malarz-tapeciarz, betoniarz- zbrojarz, kucharz małej gastronomii, lakiernik, blacharz – klasy wielozawodowe; kształcenie w zawodach: stolarz, piekarz, kamieniarz, fryzjer, cukiernik, elektryk, ślusarz, murarz, rzeźnik-wędliniarz, mechanik-operator pojazdów i maszyn rolniczych, mechanik pojazdów samochodowych, monter instalacji i urządzeń sanitarnych, elektromechanik, elektromechanik pojazdów samochodowych i inne
Szkoła Policealna dla Dorosłych	2 lata	– kierunek: technik informatyk – kierunek: technik administracji
Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych po Zasadniczej Szkole Zawodowej	2 lata	– ukończenie szkoły jest równoznaczne z uzyskaniem wykształcenia średniego i uprawnia do przystąpienia do egzaminu maturalnego – przedmioty wiodące: j. polski, j. angielski, geografia

Wyróżnienia dla zawodników, prezesów, nauczycieli i sponsorów

Sportowcy na balu

Tegoroczny VII Bal Sportowca zgromadził 2 lutego br. kilkadziesiąt par w sali Gminnego Centrum Kultury. Imprezę, która trwała do rana, prowadzili Elżbieta Gądek i Grzegorz Zarych. W części oficjalnej wójt Marian Zalewski, przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Tyrcha oraz wiceprzewodnicząca Stanisława Klisiewicz wręczali okolicznościowe dyplomy dla prezesów klubów sportowych. Wyróżnieni zostali: Damian Pleszyński – GLKS „Andaluzja” Rudy-Rysie, Tadeusz Habura – LKS „Rylovnia” w Ryłowej, Stanisław Wrzępski – GLKS „Korona” Niedzieliska, Kazimierz Rębacz – GLKS „Orlik” Szczurowa, Krzysztof Krupa – WUKS „Strzelec” w Strzelcach Wielkich, Aleksander Mucek – GLKS „Orkan” Zaborów, Robert Dzień – Międzyszkolny Klub Sportowy „Olimpijczyk” Szczurowa, Jaromir Radzikowski – UKS „Start” Szczurowa oraz Jan Karaś – trener sekcji tenisa stołowego.

Na bal zaproszona została grupa uczniów, którzy w minionym roku osiągnęli znaczące wyniki na różnych szczeblach sportowych zmaganiach, od gminnych po ogólnopolskie. Zgłoszeni zostali przez nauczycieli

wychowania fizycznego z poszczególnych szkół. Upominki i dyplomy otrzymali: Justyna Czaja, Arkadiusz Boroń (PG Zaborów), Ewelina Kozdrój, Maria Dziezic, Gabriela Garncarz, Klaudia Zając, Justyna Głąb, Grzegorz Rębacz, Sebastian Łoboda, Marcin Łoboda, Bartłomiej Wesołowski (PG Szczurowa), Natalia Wilk, Marek Wąs (SP Strzelce Wielkie), Damian Misiorowski, Piotr Łach (SP Uście Solne), Karolina Książek, Dominik Mordarski, Weronika Suder, Dariusz Caban, Dominika Mika (SP Szczurowa), Paulina Łucarz, Adam Stachowicz (SP Wola Przemyskowska), Aneta Woda, Bartłomiej Hanek (SP Niedzielska), Karolina Burzawa, Marcin Komorowicz (SP Zaborów).

Władze gminy nie zapomniały także o sponsorach. W tym roku podziękowaniami za wspieranie inicjatyw sportowych uhonorowano Irenę i Zbigniewa Chaburów z Ryłowej oraz Mariolę i Piotra Wojaśów z Rudy-Rysia.

Doroczny bal zorganizował Gminny Ludowy Klub Sportowy „Orlik” z prezesem Kazimierzem Rębaczem i jego małżonką Elżbietą, Urząd Gminy oraz Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu. (jr)

Maria Dziezic i Gabriela Garncarz

Wicemistrzyni Małopolski ze Szczurowej

Zaczęło się od sukcesu w Powiatowej Gimnazjadzie Dziewcząt w Tenisie Stołowym, która odbyła się w Sufczyńcu. Uczennice Publicznego Gimnazjum w Szczurowej Maria Dziezic i Gabriela Garncarz wywalczyły tam złoto w zawodach drużynowych, ponadto rozgrywki indywidualne przyniosły mistrzostwo powiatu dla Marysi i drugie miejsce dla jej koleżanki. Zawodniczki automatycznie awansowały do zawodów rejonowych w Dąbrowie Tarnowskiej. Tam znowu wspaniale poradziły sobie w rozgrywkach drużynowych. Okazały się najlepszymi spośród tenisistek powiatu dąbrowskiego, brzeskiego, tarnowskiego i miasta Tarnowa. Sukces pozwolił na kolejny awans. Elita tenisistek małopolskich spotkała się 6 marca br. podczas finału Małopolskiej Gimnazjady Młodzieży w Limanowej. Rozgrywki na tym szczeblu były niezwykle zaciekle, ale nasze gimnazjalistki ponownie okazały się twardymi zawodniczkami. Były niepokonane przez kilkanaście spotkań i niewiele brakowało, aby uzyskały tytuł mistrzyń województwa małopolskiego. Zatrzymać udało się je dopiero w rozgrywce finałowej i to minimalną przewagą punktów. Nasze tenisistki musiały uznać wyższość tenisistek z Publicznego Gimnazjum nr 19 w Krakowie. Maria i Gabriela wróciły więc do Szczurowej jako wicemistrzyni Małopolski.



Gabriela Garncarz i Maria Dziezic po turnieju w Limanowej.

– Trudno było, ale jesteśmy szczęśliwe – powiedziały następnego dnia, tuż po apelu, w trakcie którego odebrały gratulacje od dyrektora i uczniów. (jr)

Final po trzech miesiącach rozgrywek

Zakończyła się druga edycja szczurowskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej pt. „Piłka Nożna – Sport dla Wszystkich 2008”. Rozgrywki trwały prawie przez trzy miesiące, a głównym trofeum był Puchar Wójta Mariana Zalewskiego. Organizatorem zmagania był TKKF „Rekreacja”, UKS „START” we współpracy z Urzędem Gminy. Rywalizujące drużyny w całym turnieju to: GLKS „Korona” Niedzieliska I, GLKS „Wisła” Wola Przemysłowa, GLKS „Orzeł” Zaborów, OSM Szczurowa, GLKS „Andaluzja” Rudy-Rysie, GLKS „Rylovia” Ryłowa, WUKS „Strzelce” Strzelce Wielkie, GLKS „Orlik” Szczurowa II, OSP Pojawie, GLKS „Orlik” Szczurowa I, Uście Solne, „Leśne Działki” Szczurowa, OSP

Szczurowa, GLKS „Korona” Niedzieliska II. Zwycięzcą edycji okazała się drużyna „Leśnych Działków”, złożona głównie z byłych i obecnych zawodników „Rylovii” oraz „Orlika”. Na drugim miejscu znaleźli się zawodnicy z GLKS „Andaluzja” Rudy-Rysie, trzecią lokatę wywalczyli piłkarze GLKS „Korona” Niedzieliska, czwartą – futboliści z Uścia Solnego. Dalsza kolejność wyglądała następująco: 5. OSP Pojawie, 6. OSP Szczurowa, 7. GLKS „Orlik” Szczurowa I, 8. GLKS „Rylovia” Ryłowa, 9. GLKS „Orlik” Szczurowa II, 10. GLKS „Orzeł” Zaborów, 11. GLKS „Wisła” Wola Przemysłowa, 12. WUKS „Strzelce” Strzelce Wielkie, 13. (ex aequo) OSM Szczurowa i GLKS „Korona” Niedzieliska II. (jr)



Drużyna „Leśne Działki” Szczurowa.



Drużyna GLKS „Andaluzja” Rudy-Rysie.

Sport

O Puchar Prezesa

Bardzo zaciepła była rywalizacja drużyn w Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Zarządu Gminnego PSL w Gminie Szczurowa, a zarazem Przewodniczącego Rady Gminy Szczurowa Kazimierza Tyrchy. Trofeum zdobył w końcu zespół w składzie: Daniel Domała, Bartłomiej Książek, Dawid Golik, Kamil Sroka.



Gimnazjada dla koszykarzy

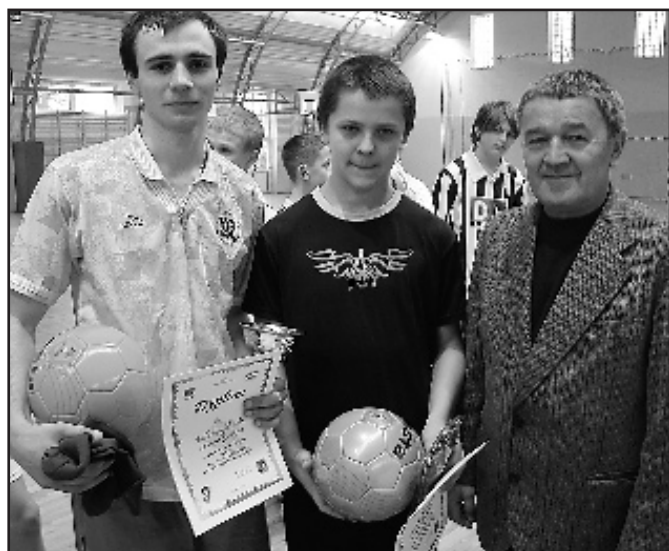
W Gminnej Gimnazjadzie Koszykówki Dziewcząt i Chłopców o Puchar Wicedyrektora Publicznego Gimnazjum w Szczurowej Lucyny Gut zagrały drużyny ze Szczurowej i Zaborowa. W wyniku sportowej rywalizacji w kategorii chłopców wygrała drużyna reprezentująca Zaborów (10:0), grająca w składzie:



Mateusz Chwała, Wojciech Mądrzyk, Dawid Martyński, Mateusz Majka, Arkadiusz Mazur, Arkadiusz Boroń, Paweł Dulęba, Jarosław Kapa, Dawid Golonka, Dawid Kuliszewski. Wśród dziewcząt lepsze okazały się szczurowianki (11: 9). Drużynę tworzyły: Agnieszka Kordecka, Joanna Mazur, Monika Pieta, Justyna Guśtak, Małgorzata Rams, Katarzyna Janeczek, Justyna Głąb, Klaudia Zając. Organizatorem koszykarskich zmagania były: Urząd Gminy, Publiczne Gimnazjum w Szczurowej, UKS „START”, TKKF „Rekreacja” oraz Klub Olimpijczyka „Olimp”. Gimnazjadę zorganizowali i przeprowadzili Jaromir Radzikowski i Andrzej Ufnalewski.

Trzeźwo i na sportowo

W okresie ferii zimowych zorganizowano półkolonię profilaktyczno-sportową pt. „Żyj trzeźwo i na sportowo”. Zajęcia miały na celu zagospodarowanie wolnego czasu dla młodzieży. Najlepsi zawodnicy otrzymali od organizatorów dyplomy, medale i nagrody rzeczowe. Bogaty program obozu został zrealizowany szczegółowo, zdarzyły się jedynie drobne odstępstwa ze względu na warunki atmosferyczne. W Szczurowej odbywały się zajęcia stacjonarne – unihokej, piłka nożna, siatkówka, dart, bilard, tenis stołowy oraz koszykówka. Był także wyjazd na turniej w kręgle TKKF” SOKÓŁ” w Brzesku. Sprzęt sportowy zakupiony na zajęcia półkolonii pozostał na wyposażeniu Publicznego Gimnazjum w Szczurowej i będzie służył do prowadzenia zajęć profilaktyczno-sportowych. Stroną organizacyjną zimowiska zajmował się nauczyciel wychowania fizycznego Jaromir Radzikowski.



Grali w bilarda

Publiczne Gimnazjum w Szczurowej i Urząd Gminy we współpracy z Uczniowskim Klubem Sportowym „Start” ze Szczurowej zorganizowały Gminny Turniej Bilardowy pt. „Bilardowi Mistrzowie Gminy Szczurowa” o Puchar Wójta Gminy Szczurowa Mariana Zalewskiego. Pierwsze miejsce zajął Daniel Domagała, na drugim miejscu uplasował się Justyn Nowak, a na trzecim Dawid Piątek.

Siatkarscy Mistrzowie Gminy

W hali sportowej odbyła się Gminna Gimnazjada w Siatkówce pt. „Siatkarscy Mistrzowie Gminy Szczurowa”. W kategorii dziewcząt sukces odniosły gimnazjalistki ze Szczurowej wygrywając 3:0, a wśród chłopców triumfowali gimnazjaliści z Zaborowa, zwyciężając szczurowian 3:0. Składy zwyciężskich drużyn. Szczurowa: Agnieszka Kordecka, Joanna Mazur, Monika Pieta, Justyna Guśtak, Małgorzata Rams, Katarzyna Janeczek, Justyna Głąb, Klaudia Zając; Zaborów: Mateusz Chwała, Wojciech Mądrzyk, Dawid Martyński, Mateusz Majka, Arkadiusz Mazur, Arkadiusz Boroń, Paweł Dulęba, Jarosław Kapa, Dawid Golonka, Dawid Kuliszewski.



Kolarskie podsumowanie

9 lutego w Szczurowej świętowali kolarze. Małopolski Związek Kolarski zorganizował u nas podsumowanie sezonu 2007. W imprezie uczestniczyło ponad stu kolarzy oraz działacze sportowych. Gmina Szczurowa oraz Dyrekcja Regionu Małopolskiego Banku BGŻ były współorganizatorami spotkania.



Każdy z nas chciał się przekonać, czy naprawdę nie można utonąć w Morzu Martwym

Ja, żołnierz-tułacz (9)

1 września 1940 r. Rocznicą wybuchu wojny polsko-niemieckiej. Ponieważ była niedziela, więc nasza kompania wybrała się ponownie na wycieczkę do Jerozolimy i w rejon Morza Martwego. Zachwyciła nas podróż do Jerycha i samo Jerycho. Od Jerozolimy jechaliśmy krętymi serpentynami w dół, do najniższego miejsca na ziemi. Wody Morza Martwego znajdują się 396 metrów poniżej poziomu morza, a Jerozolima 800 m powyżej tego poziomu. Po zwiedzeniu ruin starego miasta, zniszczonego przez trąby jerychońskie, ruszyliśmy do Morza Martwego. Naprawdę cudny widok przedstawiała woda w zatokach, która parowała pozostawiając składniki różnych minerałów, najwięcej soli. Każdy z nas chciał się przekonać, czy naprawdę nie można utonąć w Morzu Martwym, więc poszliśmy się kąpać. Dziwne zjawisko. Woda była tak ciężka i gęsta, że wypychała ciało na powierzchnię, a przy tym tak słona, że nie daj Boże, mieć jakąś ranę. Trzeba było uważać,



W restauracji w Tel-Awivie z Australijczykami.

aby kropla wody nie dostała się do oka lub ust. Widzieliśmy, jak ludzie leżeli na powierzchni pod parasolami i czytali książki. Gdybym sam tego nie widział, chyba nie uwierzyłbym. W Morzu Martwym nie żyje żadne stworzenie, dlatego nazywa się martwym.

Po zwiedzeniu na rzece Jordan miejsca, w którym św. Jan chrzczył Jezusa, wróciliśmy do Jerozolimy na obiad. Jordan jest najszybszą rzeką na świecie, ponieważ wypływa z wysokości 3400 metrów, więc różnica między źródłem, a ujściem wynosi 3800 metrów. Po dwugodzinnym pobycie w Jerozolimie wróciliśmy do swoich namiotów.

9 września 1940 r. Dowódca kompanii por. Chrapkiewicz odjechał do szpitala, chory na grypę. Jego miejsce objął ppor. rez. Stanisław Wroński. Spodziewaliśmy się za kilka dni większych ćwiczeń całej brygady. Na ten temat było dużo gadania w namiotach, a najwięcej u nas w drużynie, bo kapral Waliczek z kapralem Nowakiem stale z siebie żartowali na ten temat. Naturalnie przewagę miał zawsze kpr. Waliczek, przypominając Nowakowi jego rodzinne, kra-

kowskie Grzegórzki. Biedny Nowak nie miał szczęścia w pokera ani u Waliczka, ani u Romańskiego. Stale odchodził od gry „słukany”, ale humoru nie traci, podśpiewując ulubioną piosenkę „Na co, po co”.

10 września 1940 r. Cała brygada wyruszyła na dwudniowe ćwiczenia. Nasz batalion otrzymał samodzielne zadanie obrony wzgórz odległych o 16 kilometrów od Latrun. Odmarsz na miejsce ćwiczeń był pieszy. Wymaszerowaliśmy o godz. 9.00 przed południem. Słońce niepokornie prażyło, temperatura dochodziła do 60 ° C, toteż naprawdę byliśmy zmachani, a mundury mokre od potu. Noc przespaliśmy na stanowiskach, dopiero cały drugi dzień leżeliśmy w upale. Wieczorem 13 września ćwiczenia zakończyły się i wróciliśmy – ale już samochodami – do namiotów.

14 września 1940 r. Zaraz z rana oddaliśmy francuskie karabiny i otrzymaliśmy angielskie. Później była wypłata żołdu i przygotowanie do wycieczki do Jerozolimy.

15 września 1940 r. O godzinie 6.40 rano wyjechaliśmy autobusami do Jerozolimy. O godz. 8 ks. kapelan odprawił nabożeństwo w kościele św. Heleny. Była na niej cała nasza wycieczka. Później ci, którzy nie byli przedtem na zwiedzaniu Jerozolimy, odjechali, a reszta, mając wolny czas, rozeszła się po mieście. Na obiedzie spotkaliśmy się wszyscy w restauracji polskich robotników. Potem sześciu z nas pojechało taksówką do szpitala odwiedzić dowódcę kompanii por. Chrapkiewicza. Niestety, nie zostaliśmy wpuszczeni do szpitala przed godziną drugą. Wróciliśmy do restauracji. Z rezygnacji chyba zacząłem „filtrować” piwo i nie wiem w jaki sposób, z drugim kolegą, znaleźliśmy się w Tel-Awivie, 70 km od Jerozolimy. Wycieczka wróciła bez nas o godzinie ósmej wieczorem, a my – na drugi dzień – wróciliśmy taksówką, pół godziny po pobudce. Na ćwiczeniach tego dnia nie czułem się nadzwyczajnie.

22 września 1940 r. Niedziela. Pobudka o godzinie 5.30, bo za godzinę mieliśmy wyjechać na wycieczkę do Tel-Awivu. Zabraliśmy ze sobą nowo przybyłego do naszej drużyny, plut. Mariana Giedonia, zawodowego żandarma z Krakowa. W sobotę urządziliśmy mu koleżeńskie przyjęcie, kończące się przemarszem chwiejnym krokiem z NAFFI do namiotu, po „przefiltrowaniu” kilku butelek piwa. Po przyjeździe do Tel-Awivu poszliśmy nad morze. Kąpiel w morzu, a potem gra w bilard i sączenie piwa. Po obiedzie to samo. Pstrykaliśmy przy tym kilka fotografii i podchmieleni wróciliśmy do obozu. Jeden z nas w kapeluszu żołnierza australijskiego, bo jego czapka znalazła się na głowie Australijczyka.

TADEUSZ MAJ

Na podstawie tekstu

„Wspomnienia wojenne z lat 1939-1945”

Obraz przeszłości



Główne skrzyżowanie w Szczurowej bez asfaltu – początek lat 60. XX w. Fot. z archiwum GCK.

Kronika żałobna

ODESZLI SPOŚRÓD NAS (1.12.2007-29.02.2008)

Maria Purchla
Anna Górka
Stanisław Kubik
Franciszek Antosz
Jan Maj
Karolina Drewniak
Jan Pawlik
Stanisława Sroka
Józef Kózka
Zofia Koperny
Janina Daniel
Franciszek Gadowski
Mieczysław Stefan Maciaszek
Stefania Góra
Marian Jan Mądry
Kazimiera Słowik
Bronisław Zdzisław Baran
Jerzy Konstanty Groborz
Kazimierz Pamuła
Bronisław Paweł Niewolak
Stefania Zofia Fasula
Cecylia Bęczyńska
Stanisław Adam Gąsior
Julian Kazimierz Perz
Włodzimierz Jan Cierniak
Włodzimierz Eugeniusz Wójcik

ur. 24.02.1915 r.
ur. 15.07.1915 r.
ur. 23.01.1917 r.
ur. 20.10.1917 r.
ur. 30.04.1921 r.
ur. 26.01.1922 r.
ur. 15.04.1922 r.
ur. 1.06.1924 r.
ur. 12.11.1925 r.
ur. 8.04.1926 r.
ur. 14.09.1926 r.
ur. 23.11.1927 r.
ur. 5.08.1929 r.
ur. 5.04.1930 r.
ur. 20.06.1932 r.
ur. 10.10.1932 r.
ur. 5.11.1936 r.
ur. 6.12.1938 r.
ur. 26.03.1940 r.
ur. 13.12.1941 r.
ur. 28.05.1943 r.
ur. 27.11.1946 r.
ur. 20.03.1948 r.
ur. 17.02.1953 r.
ur. 8.02.1957 r.
ur. 11.08.1965 r.

zam. Ryłowa
Ryłowa
Popędzyna
Księżę Kopacze
Strzelce Małe
Wola Przemkowska
Strzelce Wielkie
Szczurowa
Zaborów
Szczurowa
Szczurowa
Uście Solne
Dąbrówka Morska
Rajsko
Rajsko
Uście Solne
Szczurowa
Wola Przemkowska
Rudy Rysie
Uście Solne
Niedzielska
Szczurowa
Strzelce Wielkie
Uście Solne
Niedzielska
Barczków



10 grudnia 2007 r. Uście Solne. Mieszkaniec Krakowa, kierujący samochodem osobowym marki Polonez, potrącił pieszą, która doznała ogólnych obrażeń ciała.

14 grudnia. Kolizja w Szczurowej-Włoszynie. Na łuku zaśnieżonej drogi wpadł w poślizg VW Passat. Doszło do zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwka Roverem 400.

14-19 grudnia. Rudy-Rysie. Kradzież ok. 250 m aluminiowego przewodu elektrycznego o wartości ok. 1000 zł. na szkodę Firmy Enion S.A. z siedzibą w Dąbrowie Tarnowskiej.

27 grudnia, godz. 19.50. Strzelce Wielkie. Ciężkie obrażenia ciała odniósł stojący na poboczu drogi pieszy, który został najechany przez pojazd marki VW Golf.

31 grudnia-1 stycznia. W czasie zabawy sylwestrowej w Domu Ludowym w Niedzieliskach skradziono cyfrowy aparat fotograficzny „Kodak”. Sprawcą okazał się mieszkaniec tej wsi, który wykorzystał nieuwagę właściciela.

3 stycznia. Późnym popołudniem na pustym parkingu obok gimnazjum w Szczurowej doszło do kolizji Rovera 400 i Fiata Punto, w wyniku której kierujące pojazdami panie stanęły przed koniecznością wymiany przednich zderzaków.

5 stycznia, ok. godz. 18.30. Niedzieliska. Kierująca samochodem osobowym marki Polonez mieszkanka pow. tarnowskiego najechała na pieszego, mieszkańca tej wsi. W wyniku odniesionych obrażeń mężczyzna poniósł śmierć. Trwają czynności mające na celu wyjaśnienie okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia.

14 stycznia. Dwie kobiety, prawdopodobnie narodowości romskiej, podające się za pracownice Ośrodka Pomocy Społecznej, wtargnęły do domu mieszkanki Uścicia Solnego. Wykorzystując nieuwagę starszej kobiety, dokonały kradzieży 3000 zł.

16-17 stycznia. Rudy-Rysie. W nocy skradziono około 170 m kabli telekomunikacyjnych o wartości 1500 zł. na szkodę Telekomunikacji Polskiej S.A.

29 stycznia 2008 r. Rząchowa. Kierująca samochodem osobowym marki Fiat Ciquecento na łuku drogi nie dostosowała prędkości jazdy do panujących warunków, w wyniku czego straciła panowanie nad pojazdem i wjechała do rowu. Znacznych obrażeń do-

znała pasażerka pojazdu – lekarz oprócz ogólnych potłuczeń stwierdził wstrząśnienie mózgu.

29 stycznia. Dołęga. Zgłoszono, iż nieznani sprawcy dokonali kradzieży różnych przedmiotów metalowych z terenu nie funkcjonującej od kilku lat firmy.

1-23 lutego. W tym okresie doszło do oszustw na terenie Szczurowej, w wyniku których szkodę poniósł mieszkaniec Jadownik Mokrych. Ze wstępnych ustaleń wynika, iż sprawca przy użyciu wiadomości SMS wprowadził w błąd dwie osoby, informując o możliwości promocyjnego doładowania kont. Straty poniesione przez poszkodowanego to 80 zł.

5 lutego. Wola Przemysłowska-Zamłynie. Nissan Primera najechał na tył zatrzymującego się Poloneza. Obydwa samochody uległy poważnemu uszkodzeniu.

6 lutego, godz. 11.00. Zaborów. Nietrzeźwy mieszkaniec Borzęcina, kierujący samochodem osobowym marki Polonez, przekroczył prędkość dozwoloną w terenie zbudowanym, co zostało zarejestrowane przez fotoradar. Kierowca nie zastosował się do sygnału nakazującego zatrzymanie pojazdu i oddalił się w kierunku Pojawia, jednak wkrótce stracił panowanie nad pojazdem. Polonez uderzył w ogrodzenie jednej z posesji, a następnie w budynek mieszkalny. Na szczęście nikt nie odniósł żadnych obrażeń. Sprawca porzucił rozbity pojazd i uciekł z miejsca zdarzenia. Kilkaset metrów dalej został jednak zatrzymany przez policjantów.

7 lutego. Strzelce Małe. Funkcjonariusze Posterunku Policji w Szczurowej oraz Sekcji Kryminalnej Komendy Powiatowej w Brzesku dokonali zatrzymania dwóch osób, w tym mieszkańca Koszyc, podejrzanych o posiadanie oraz udostępnianie narkotyków mieszkańcom gminy Szczurowa. W przedmiotowej sprawie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze.

14 lutego. Strzelce Małe. Zderzenie samochodu Renault Laguna z Oplem Corsą. Obrażeń ciała doznał kierujący Oplem.



S P R O S T O W A N I E
W poprzednim numerze „W zakolu” wkradła się nieścisłość dotycząca ilości mieszkańców Strzelc Małych. Według stanu na 30.09.2007 r. tę wieś zamieszkiwało 514 osób, a więc mniej, niż podano w podpisie pod zdjęciem sołtysa Jana Kapusty.



OBCHODY 50-LECIA POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO



SPRAWDŹ WAŻNOŚĆ DOWODU REJESTRACYJNEGO I ODWIEDŹ NASZĄ STACJĘ KONTROLI

STACJA KONTROLI POJAZDÓW W SZCZUROWEJ
ZAPRASZA NA PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
SPRAWDZANIE AMORTYZATORÓW BEZPŁATNE



Czynne: 7.00 – 19.00
Sobota: 7.00 – 14.00

STACJA OFERUJE PONADTO USŁUGI W ZAKRESIE NAPRAW MECHANICZNYCH POJAZDÓW:

- REMONTY ZAWIESZEŃ
- REGULACJE GEOMETRII UKŁADU JEZDNEGO
- REGULACJE ZBIĘŻNOŚCI KÓŁ
- NAPRAWY SILNIKÓW
- WYMIANY OLEJU

UWAGA!!! PRZY ZAKUPIE OLEJU WYMIANA GRATIS
W OFERCIE POSIADAMY OLEJE RENOMOWANYCH FIRM:
MOBIL, SELENA, USMAX, LOTOS, PKN ORLEN
- SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

FIRMA PROWADZI RÓWNIEŻ DZIAŁALNOŚĆ W ZAKRESIE:

- KASACJA (ZŁOMOWANIE POJAZDÓW) - ODBIÓR BEZPOŚREDNIO U KLIENTA
- ODKUP POJAZDÓW UŻYWANYCH - PŁATNE GOTÓWKĄ
- WYCENA SAMOCHODÓW (TAKŻE U KLIENTA)
- UBEZPIECZENIA: PZU, NORDEA, DAEWOO

- ☑ SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH DO 3,5t.
- ☑ CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH
- ☑ MOTOCYKLI
- ☑ POJAZDÓW ZASILANYCH GAZEM
- ☑ SAMOCHODÓW SPROWADZANYCH Z ZAGRANICY I REJESTROWANYCH W POLSCE PO RAZ PIERWSZY
- ☑ SAMOCHODÓW PO KOLIZJI DROGOWEJ
- ☑ POJAZDÓW SKIEROWANYCH PRZEZ POLICJĘ

SZCZUROWA, ul. Rynek, tel. (0 14) 671 35 65
Pomoc Drogową ASSISTANCE 24h
0 603 582 048



Firma „Partner”

Szczurowa, ul. Lwowska,
(014) 671 46 38

poleca w cenach promocyjnych:

- skutery
- kosiarki do trawy
- pilarki spalinowe (od 550 zł)



Wesołych Świąt Wielkanocnych
dla wszystkich Klientów
Firma „Partner”





Publiczne Gimnazjum w Zaborowie, kl. III a. Wychowawczyni mgr Grażyna Antosz. Uczniowie: Justyna Czaja, Jarosław Duda, Dawid Gajos, Mirosław Golonka, Edyta Kowarska, Kamil Kurtyka, Kamil Łucarz, Arkadiusz Mazur, Krzysztof Męczyszna, Katarzyna Nowak, Angelika Papiież, Mateusz Polak, Sławomir Prus, Małgorzata Repa, Joanna Siudut, Wojciech Siudut, Paulina Sochacka, Anna Wodka.



Publiczne Gimnazjum w Zaborowie, kl. III b. Wychowawczyni mgr Teodozja Turaczy. Uczniowie: Justyna Bylica, Mateusz Chwała, Anna Ciaciura, Karolina Gajda, Szymon Gajda, Patrycja Gawęda, Jarosław Kapa, Dawid Kuliszewski, Wojciech Lechowicz, Justyna Majka, Mateusz Majka, Dawid Martyński, Wojciech Mądrzyk, Adrian Mika, Piotr Sachaj, Kamil Świerczek.



Publiczne Gimnazjum w Szczurowej, Klasa IIIa. Wychowawczyni mgr Maria Gargul. Uczniowie: Mateusz Babicz, Piotr Borowiec, Ewa Bylica, Marlena Cecuga, Karolina Czachor, Paweł Czaja, Dawid Domagała, Damian Duś, Dariusz Duś, Michał Dzień, Łukasz Fela, Przemysław Kolarz, Sławomir Kordecki, Kinga Kozik, Iwona Król, Anna Krzysztofek, Andrzej Lupa, Bartłomiej Madej, Adrian Majcher, Iwona Majka, Adam Młynarczyk, Anna Mroczkowska, Antonina Prus, Marcin Prus, Katarzyna Rams, Patrycja Sowidzka, Sylwia Sowidzka, Mirosław Strózik, Patrycja Walczak, Agnieszka Wilk, Klaudia Zachara.



Publiczne Gimnazjum w Szczurowej, klasa IIIb. Wychowawczyni mgr Ewa Borowiec. Uczniowie: Mateusz Augustyn, Mariusz Caban, Mateusz Cichy, Elżbieta Cieśla, Magdalena Cieśla, Monika Cieśla, Angelika Czachor, Gabriela Garncarz, Anna Gawelczyk, Agnieszka Klich, Jakub Kuciel, Marzena Liphardt, Paweł Łoboda, Sebastian Łoboda, Malwina Łucarz, Renata Łucarz, Magdalena Masełko, Kinga Mordarska, Maria Oleksy, Angelika Pasula, Kamil Pięta, Wojciech Pudełko, Daniel Sowiński, Mateusz Wąsik, Mariusz Wilk, Wojciech Wilk, Paweł Wojcieszek, Mariola Wójcik, Arkadiusz Wyczasany.



Publiczne Gimnazjum w Szczurowej, klasa IIIc. Wychowawczyni: mgr Małgorzata Tracz, od listopada 2007 r. mgr Barbara Pilarzka. Uczniowie: Sylwia Bąk, Kamil Biernat, Justyna Borowiec, Tomasz Czarnik, Wojciech Drabik, Justyna Dziąćko, Anna Fijałkowska, Kamil Gądek, Michał Głąb, Bożena Hołota, Natalia Hołota, Zuzanna Ignacyk, Mateusz Jamrożek, Tomasz Kijak, Mateusz Kita, Karolina Klich, Andrzej Klimek, Karolina Kuraś, Marcin Łoboda, Michał Maj, Anna Maślany, Magdalena Mundala, Kinga Oleksy, Iwona Pięta, Łukasz Podgórski, Joanna Potępa, Bogumiła Rataj, Grzegorz Rębacz, Bartłomiej Szymański, Witold Tylka, Natalia Wąsik, Bartłomiej Wesołowski, Krzysztof Wiśniewski, Tomasz Żelazny.



Maturzyści Zespołu Szkół w Szczurowej. Wychowawczyni mgr Zofia Lew. Uczniowie: Oliwia Czachor, Karolina Dobosz, Patrycja Duch, Krzysztof Giza, Józefa Gofron, Sławomir Grochola, Łukasz Gwóźdź, Małgorzata Gzyl, Dominika Kamysz, Joanna Kądziołka, Tomasz Kantek, Justyna Kijak, Sabina Kijak, Angelika Konieczna, Katarzyna Kotniewicz, Wojciech Kowalski, Ewelina Król, Patryk Kuliszewski, Natalia Majka, Agnieszka Mika, Mateusz Mucha, Ilona Pałka, Krzysztof Pudełek, Ewelina Rataj, Arkadiusz Sowiński, Karolina Tarlaga, Marcin Tarlaga, Paulina Wojcieszek, Agata Zajac.

